



ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja
czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40
Wydawca, Łódzki D.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 199

Sroda 20 Lipca 1938 r.

Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



KRÓL JERZY VI.

Święto we Francji

Dzisiejszy dzień we Francji będzie dniem wolnym od pracy — z okazji wizyty angielskiej pary królewskiej.

Pierwsze rozmowy

W kołach politycznych podkreślają, że obecność angielskiego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa da sposobność do odbycia szeregu rozmów politycznych. Lord Halifax będzie podejmowany śniadaniem przez ministra Bonnet'a. W śniadaniu weźmie również udział premier Daladier. Poinformowane sfery francuskie stwierdzają, że wymiana zdań nie będzie posiadała charakteru rokowani i obejmie sprawy bieżące na tle ogólnej współpracy francusko - angielskiej.

Pierwsze głosy prasy

Co pisze prasa francuska

Prasa paryska omawia obszernie wizytę króla Jerzego i królowej Elżbiety. Na pierwszych stronach pism francuskich widnieją fotografie pary królewskiej, małych księżniczek oraz zdjęcia z Londynu. Dzienniki poświęcają również wiele miejsca opisowi dawnych wizyt królowej Wiktorii i królów Edwarda VII i Jerzego V (pisaliśmy o tym obszernie w numerze niedzielnym).

„Petit Parisien” zamieścił: czy na

pierwszej stronie oświadczenie wybitnych osobistości francuskiego życia politycznego, jak: przewodniczących Izby i Senatu, ministrów, arcybiskupa Paryża ks. kardynała Verdier, zwierzchników kościoła protestanckiego, wielkiego rabina Paryża, wybitnych wojskowych, deputowanych, finansistów i przemysłowców, które podkreślają jednogłośnie charakter pokojowy współpracy angielsko-francuskiej.

Prasa angielska o wizycie

Prasa angielska omawia w dłuższych artykułach 4-dniową wizytę pary królewskiej we Francji. Dzienniki zamieszczają szczegółowe programy wizyty oraz obszernie doniesienia swych korespondentów paryskich o nastrojach ludności francuskiej. W artykułach wstępnych prasa londyńska podkreśla znaczenie przyjaźni angielsko - francuskiej oraz opisyuje powstanie „Entente Cordiale”. „Times” zaznacza, że przyjaźń angielsko - francuska, która jest po

dyktowana wspólną interesów, nie była nigdy tak ścisła i serdeczna jak obecnie.

„Daily Telegraph” zamieszcza artykuł pisma znanego pisarza francuskiego, członka akademii Andre Mauroisa. Dziennik zaznacza, że wizyta paryska będzie demonstracją przyjaźni dwóch wielkich narodów połączonych wspólnymi uczuciami i interesami. Następnie wizyta angielskiej pary królewskiej w Paryżu stanie się przyczynkiem do zabezpieczenia pokoju.

Oczy całej Europy zwrócone są na Paryż Angielska para królewska we Francji Demonstracja przyjaźni dwóch wielkich demokracji

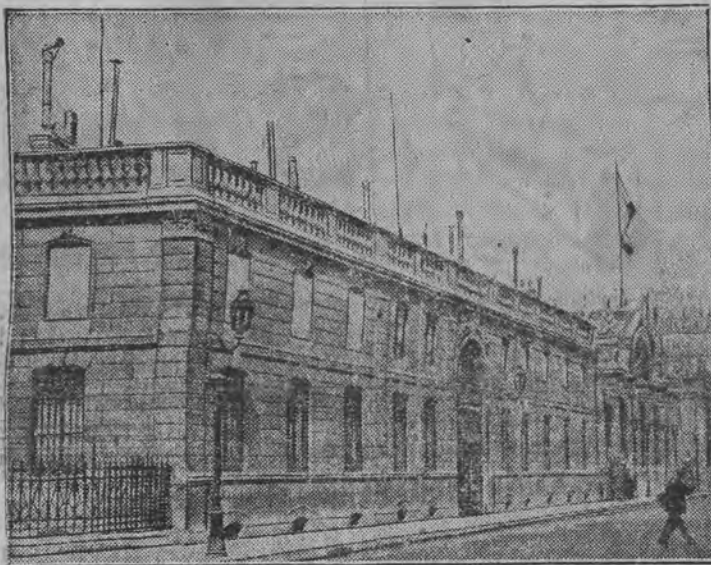
W Londynie przed wyjazdem

Wczoraj od wczesnych godzin rannych zebrały się u bram pałacu Buckingham w Londynie nieprzejrzane tłumy ludności, celem pożegnania udającej się do Francji pary królewskiej. Okna pałacu oraz Victoria Street przybrane były kwieciami, oraz flagami o barwach państwowych. Pogoda była piękna i słoneczna. Przejazd królewskiej pary na dworzec Victoria odbył się wśród trudnego do opisanego entuzjazmu zgromadzonych tłumów. Król, przybrany w błękitno - złoty mundur admirała floty wojennej, kłaniał się ludności, u boku zaś jego siedziała w samochodzie królowa w czarnej sukni, przybranej białymi kwiatami.

Jest to pierwszy oficjalny wyjazd brytyjskiej pary królewskiej do Francji od roku 1914.

Pierwsze powitanie na ziemi francuskiej

Minister spraw zagr. Francji Bonnet opuścił Paryż o godz. 8.20 udając się do Boulogne Sur Mer celem powitania brytyjskiej pary królewskiej. W pociągu zajął Bonnet miejsce w przedziale wraz z sir Eric Phippssem, ambasadorem W. Brytanii w Paryżu. Rozmowę z ambasadorem rozpoczął min.



PALAC ELIZEJSKI — SIEDZIBA PREZYDENTA REPUB. FRANC.

Bonnet od stwierdzenia, iż czuje się niezmiernie szczęśliwym z możliwości powitania królewskiej pary brytyjskiej w chwili wkroczenia na ziemię francuską.

Yacht królewski „Enchantress” wszedł do portu w Boulogne o g. 12.40. O g. 12.50 angielska para królewska zeszła na ląd.

Całe miasto, ulice, wybrzeże i statki rybackie w porcie udekorowano flagami angielskimi i francuskimi. Do portu przybyły tysiące Anglików, celem powitania monarchów na ziemi francuskiej.

W momencie, gdy jacht królewski wszedł do portu, odbyła się inauguracja pomnika pod nazwą „Brytania”, dominującego nad całym portem bulońskim. Na uroczystość odsłonięcia pomnika, mającego upamiętnić braterstwo broni francusko - angielskiej, król Jerzy VI delegował marszałka lorda

Cavana, Francja zaś na tej uroczystości reprezentowana była przez marszałka Petaina.

Po uroczystościach powitalnych, które miały nadzwyczaj serdeczny charakter, para królewska udała się pociągiem do Paryża.

W Paryżu

Wizyta angielskiej pary królewskiej wycisnęła całkowicie swoje piętno na obliczu Paryża. Od 2 dni niezliczone tłumy ludności paryskiej i przybyszów z prowincji zalewały główne arterie Paryża, przyglądając się dekoracjom, przygotowanym na przyjęcie królestwa angielskiego. Przez pola elizejskie, wielkie bulwary, szczególnie przez bulwar kapucynów pomiędzy Pl. Opéry i kościołem św. Magdaleny, trudno się przecisnąć przez tłumy, a ruch sa

mochodowy odbywa się w tempie 3—4 klm. na godzinę.

Na wszystkich głównych ulicach słyszy się język angielski na równi z francuskim. Napływ gości z Anglii do Paryża obliczany jest na kilkadziesiąt tysięcy.

Specjalny pociąg, udekorowany i ozdobiony herbami angielskimi, przybył do Paryża o godz. 16.50 na specjalnie przebudowany dworzec kolei obwodowej, położony w lasku bulońskim. W chwili, gdy pociąg królewski wjechał na dworzec, zagrzmiała salwa 101 wystrzałów. Na dworcu powitał króla i królową prezydent Lebrun z małżonką w otoczeniu prezesa senatu, prezesa Izby Deputowanych, premiera i członków Rządu. Poza ministrami w otoczeniu prezydenta Republiki znajdowali się: kanclerz kapituły orderu legii honorowej, prefekt departamentu Sekwany, prefekt policji Paryża, prezes rady miejskiej i prezes sejmiku Sekwany. Po powitaniu i odebraniu honorów oddziałów wojskowych na dworcu, wyruszył sprzed dworca w lasku bulońskim korowód 11 samochodów, który przeciągnął dookoła Łuku Tryumfalnego, przez pole Elizejskie i plac Zgody do pałacu d'Orsay, gdzie przygotowane zostały dla pary królewskiej apartamenty.



PREZYDENT LEBRUN.

Wizyta adiutanta Hitlera u lorda Halifaxa

Dzienniki londyńskie, jak „Daily Telegraph” i „Daily Herald” donoszą, że przybył do Londynu adiutant osobisty kanclerza Hitlera, kapitan Wiedemann, miał dłuższą rozmowę z lordem Halifaxem.

„Daily Herald” donosi, że rozmowa, posiadająca cechy ściśle prywatne, nie odbywała się w Foreign Office, lecz w prywatnym mieszkaniu lorda Halifaxa. Głównym tematem rozmowy było, według przypuszczeń tych dzienników, zagadnienie czechosłowackiej kwestii zbrojeń. Kanclerza Hitlera interesować miała również wymiana listów między Daladier a Chamberlainem, której treść zakomunikowana być miała ambasadorowi Włoch Grandiemu, ale nie została okazana ambasadorowi Niemiec.

Dziesięć lat przebywała wśród dzikich zwierząt W lasach tureckich ujęto dziewczynkę wychowywaną przez niedźwiedzia

Prasa turecka donosi, że w lasach Brussa udało się myśliwym odnaleźć dziewczynę w wieku 12 — 13 lat, uprowadzoną w swoim czasie przez niedźwiedzia. W chwili porwania dziewczynka miała około 2 lat.

Dziewczynkę umieszczono w domu dla obłąkanych w Bakirköy (nad Bosforem), gdzie znajduje się pod opieką psychiatrów. Dziewczyna rzuca się na ludzi, drapie i kąsa, wydając pomruki jak niedźwiedź. W pierwszych dniach swego pobytu w szpitalu, dziewczynka zamiast się myć, obliży-

wała się jak zwierzęta. Obecnie pozwalają się myć mydłem.

Skutkiem dziesięcioletniego przebywania wśród zwierząt dziewczyna stała się nienormalną i doktorzy nie mają nadziei wyleczenia jej.

Myśliwi, którzy ją złapali, opowiadają, że w chwili ujęcia robiła straszne wrażenie, była bowiem zupełnie naga, przy czym całe jej ciało było porośnięte sierścią, włosy sięgały długości metra, paznokcie zaś były niezwykle długie i zakrzywione. (PAT).

Palestyński wulkan

W dniu wczorajszym zostało w Palestynie zabitych 9 osób, a kilkadziesiąt rannych. W Jerozolimie i Haifie są wszystkie sklepy zamknięte. W północnej Palestynie od

bywa się wędrowka całych rodzin żydowskich, które opuszczają ośrodki akcji terrorystycznej, szukając bezpiecznego schronienia w środku kraju.

Na żółtym froncie

Chinczyki zatapiają japońskie okręty wojenne na Jang Tse



„Rozczłonkowanie” Chin przez Japonię

Agencja Domei donosi, że japońscy lotnicy bombardowali Nan szang, stolicę prowincji Kiangsi niszcząc na lotnisku 7 chińskich samolotów oraz powodując poważne uszkodzenia lotniczych hangarów.

Komunikat sztabu chińskiego donosi, że walki na rzece Jangtse straciły znacznie na nasileniu. Japończycy przeprowadzili szereg ataków w rejonie Chanshanian, lecz ataki te zostały odparte.

Lotnicy chińscy dokonali nalo-

tu na okręty japońskie, zakotwiczone na Jangtse, obrzucając je bombami. W rezultacie 5 japońskich okrętów wojennych zostało silnie uszkodzonych.

Południowo-zachodnia część prowincji Szansi jest ostatnio widownią coraz zaciętszych walk japońsko-chińskich. Komunikat chiński wymienia szereg nazw miasteczek, które przechodziły z

rak do rąk i pozostały obecnie w posiadaniu Chińczyków.

Położona w pobliżu południowo-chińskiego portu Swatou wyspa Nama została, według informacji ze źródeł chińskich, ponownie zajęta przez oddziały chińskie. Wyspa była kilkakrotnie ostrzeliwana przez Japończyków. Wśród mieszkańców wyspy są liczne ofiary w ludziach.

Francja przeciw machinacjom Chamberlaina z Mussolinim

Sensacyjny list premiera Daladiera

w przededniu wizyty angielskiej pary królewskiej w Paryżu

Ze szczegółów, jakie stają się obecnie wiadome o wymianie listów między Daladierem a Chamberlainem (pisaaliśmy już o tej wymianie listów) wynika, że list premiera Daladiera był wprost sensacyjnym.

Premier Daladier miał przede wszystkim poruszyć w swoim liście zagadnienie stosunków wło-

sko-francuskich i wyrazić pogląd, że poczynienie przez Wielką Brytanię jakichkolwiek koncesyj na rzecz szybszego wprowadzenia w życie porozumienia włosko-brytyjskiego, doprowadziłoby do ta-



Daladier

kiej sytuacji, w której Mussolini nie byłby dostatecznie zainteresowany w poszukiwaniu poprawy

Życie w „Trzeciej” Rzeszy

Śmierć w Dachau

Za pozdrowienie socjalistyczne do obozu koncentracyjnego

Zona b. komendanta Heimwehry w Salzburgu, p. Faschinelli, otrzymała wezwanie z Monachium, aby stawiała się tam po urnę z prochami jej męża. Faschinelli aresztowany po 11 marca, został przed kilku tygodniami wywieziony do

obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie skończył życie.



Hitler

ZA POZDROWIENIE SOCJALISTYCZNE DO DACHAU Przed kilku dniami odejść z

Wiednia transport młodych robotników rolnych na roboty polne do Niemiec. Kilkunastu robotników przy odejście pociągu zęgało odprowadzających pozdrowieniem socjalistycznym. Pociąg zatrzymano, a robotników socjalistycznych odstawiono następnym pociągiem do obozu koncentracyjnego w Dachau.

ZA GWIZDANIE „MIĘDZYNARODÓWKI” POŁTORA ROKU WIĘZIENIA

Sąd w Berlinie skazał pewnego robotnika na półtora roku więzienia za to, iż w czasie pracy gwizdał „Międzynarodówkę”.

DZIAŁACZE KATOLICKI, Z AUSTRII UMIESZCZENI W DACHAU

Aresztowani bezpośrednio po 11 marca członkowie działaczy katolickich w Austrii, redaktor miesięcznika „Die Berichte” Hoborek, gen. sekretarz Akcji Katolickiej Górnej Austrii, dr. Ohnmacht, redaktor „Freie Arbeitsstimme”, Kuderna, prof. Bernhard z Salzburga oraz prezes krajowej dyrekcji finansowej w Salzburgu, Kemper, zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Oszustwo z nieinterwencją

Mussolini sam pisze o interwencji Włoch w Hiszpanii

W drugą rocznicę wybuchu rebelii w Hiszpanii, Mussolini wysłał do gen. Franco następującą depezę:

„Z okazji 2-jej rocznicy waszej narodowej rewolucji, która w trzecim roku swego trwania świętowa bę-



Mussolini

dzie przez zwycięstwo, zechce pan przyjąć wyraz szczerzej sympatii i podziwu, które żywi naród włoski.

WŁOCHY FASZYSTOWSKIE SĄ DUMNE, ŻE PRZYZYWIŁY SIĘ DANIĄ KRWI DO WASZEGO ZWYCZAJU nad destrukcyjnymi siłami w Hiszpanii i Europie. Po nieważ żadne przeciwnieństwa nie dzielą nas w jakiegokolwiek dziedziku, krew naszych legionistów wylała na bratersko i dobrowolnie u boku waszych wspaniałych żołnierzy, stworzy nierozdzielne węzły przyjaźni między naszymi obu narodami. Arriba España”.

(—) MUSSOLINI

500 księży anglikańskich odprawia nabożeństwa za dusze

ofiar faszystów w Hiszpanii

Natarcie faszystów na odcinku Sarrion znacznie osłabło

Ataki faszystowskie na odcinku Sarrion trwały w ciągu całego poprzednia, ale pod wieczór natar-

cie znacznie osłabło. Ofensywa faszystów bardzo starannie przygotowana i wspomagana przez olbrzymie ilości broni pancernej i artylerii, nie osiągnęła zamierzonego celu. Jedynym sukcesem wojsk faszystowskich było zdobycie miasta Sarrion, ale ten sukces został okupiony olbrzymimi stratami w materiale ludzkim i sprzęcie wojennym. Dzięki bohaterstwu i pełnej poświęcenia obronie republikańskiej, natarcie faszystów rozwija się bardzo powoli. O każdą pięćdziesiąt staczną są krwawe walki.

NIUDAŁY NALOT NA WALENCJĘ

Agencja Havasa donosi: W poniedziałek o świcie usiłowało 5 samolotów faszystowskich dokonać nalotu na Walencję. Lotnicy faszystowscy zmuszeni do odwo-

tu przez artylerię przeciwlotniczą, strzucili bomby na dzielnicę otaczającą port. Wyrządzone szkody są znaczne. Inna eskadra faszystowska, złożona z 5-ciu samolotów, bombardowała obiekty wojskowe na drodze z Sagonte do Walencji.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZE OFIAR FASZYSTÓW

W poniedziałek odbyło się w Londynie w kościele św. Klemensa nabożeństwo żałobne za dusze ofiar faszystów w Hiszpanii.

Specjalne manifesty arcybiskupa Westminsteru, biskupa Carey i innych wybitnych osobistości Anglii były rozdawane w olbrzymich ilościach wśród tłumów.

500 księży i duchownych w innych dzielnicach Anglii postanowiło zorganizować podobne nabożeństwa w następnych dniach.

Jork, postanowił w ubiegłą sobotę przebyć tę samą trasę w kierunku powrotnym, ale z powodu warunków atmosferycznych spędził on noc z soboty na niedzielę w samolocie, odkładając swój start do rana.

W Czechostowacji



Prez Benes

Prasa czeska donosi, że prace nad statutem narodowościowym mają być zakończone w tym tygodniu. Komitet polityczny rady ministrów będzie obradował w permanence w ciągu całego tygodnia. Obradom Rządu ma przewodniczyć prezydent Benes.

W niedzielę o świcie Carrigan wystartował nagle, biorąc kierunek na Europę przez Atlantyk. Start Carrigane wywołał duży niepokój w amerykańskich kołach lotniczych. Posiadał on bowiem tylko 1450 litrów benzyny, a jego aparat nie został nawet wyposażony w instalację radiową, pomijając już fakt, że samolot nie posiadał żadnych technicznych urządzeń, koniecznych dla dalekich lotów.

Na szczęście szaleńczy ten lot zakończył się pomyślnie. Lotnik wyładował w poniedziałek o godzinie 14.30 w miejscowości Baldonnel w Irlandii. Przelotu dokonał Carrigan w ciągu 28 godzin i 13 minut.

Douglas Corrigan oświadczył dziennikarzom, że do Irlandii dostał się przez pomyłkę. Wystartował on z lotniska nowojorskiego, aby udać się do Los Angeles, lecz przez pomyłkę, której nie umiał wytłumaczyć, poleciał on w stronę Europy.

Wylewy rzek

na Śląsku, pod Bydgoszczą, Toruniem i Włocławkiem

W nocy z niedzieli na poniedziałek szalała nad Śląskiem niezwykle gwałtowna burza z piorunami, która wyrządziła wielkie szkody, zwłaszcza w zasiewach. Niezwykle gwałtowny przebieg miała burza nad powiatem cieszyńskim, gdzie wystąpiły z brzegów potoki, zalewając znaczne przestrzenie. Wszystkie domy nad potokiem Puńcówka zostały ewakuowane. Plony rolne zajętych

klęską powodzi terenów, zostały kompletnie zniszczone.

Przybór wody na Wiśle pod Bydgoszczą, Toruniem i Włocławkiem jest coraz większy. Kulminacja nastąpi we Włocławku i Toruniu dnia 20 b. m., w Bydgoszczy dnia 21 b. m. W chwili obecnej stan wody we Włocławku wynosi 3,5 mtr. ponad normalny, w Toruniu 2,76, w Bydgoszczy 2,67.

Nawałnica nad Łodzią

Przedmieścia pod wodą

W nocy z poniedziałku na wtorek przeszła nad Łodzią silna burza połączona z gwałtowną ulewą. Straż pożarna wzywana była do sześciu pożarów, spowodowanych przez pioruny. Przez pół go-

dziny niemal nie milknął odgłos piorunów. Ulewa wyrządziła poważne szkody. Na przedmieściu Bałuty zalanych zostało wiele suterren i niżej położonych mieszkań.

Burza nad Gdańskiem

Nad terytorium W. M. Gdańska przeszła nadzwyczajna silna burza, połączona z ulewą i deszczem. Dopływ prądu elektrycznego na przedmieściach oraz w Sopotach i pozostałych mniejszych miejscowościach był przerwany aż do rana.

W miejscowości Kowal piorun uderzył w wielki stóp o wysokim na

pięciu elektrycznym, powodując pożar. W Warczu piorun wznicił pożar, który strawił stodołę wraz z inwentarzem.

Poza tym burza wyrządziła znaczne szkody na polach i uszkodziła przewody telefoniczne. Ofiar w ludziach nie było.

Zgon królowej Marii

Znowu żałoba na dworze angielskim

W poniedziałek zmarła w Sinaia królowa Maria rumuńska. Jak wiadomo królowa była od dłuższego czasu chora na wstrętę i przebywała ostatnio w sanatorium „Weisser-Hirsch” pod Dreznem.

W ubiegły czwartek królowa wyjechała do kraju, przejeżdżając w piątek terytorium polskie, w Czerniowcach pociąg królowej został zatrzymany na 12 godzin, ponieważ chora dostawała silnego krwotoku. W poniedziałek nastąpił wewnętrzny wylew krwi, który był bezpośrednią przyczyną śmierci.

Śmierć królowej Marii rumuńskiej, która posiadała tytuł księż-

nej Wielkiej Brytanii i Irlandii i była wnuczką królowej Wiktorii pociągnęła za sobą oficjalną żałobę dworu angielskiej.

Katastrofa pod Biegunem

Wodnosamolot norwesko-francuskiej ekspedycji, bawiącej nad Oceanem Lodowatym spadł podczas lotu z Oslo do Aalesund na wysokości Losna na północ od Lillehammer. Pilot zdołał się uratować, docierając wpław do brzegu.

Statek zaginął bez śladu

Statek żaglowy linii Hamburg — Ameryka „Admiral Karpfanger”, który brał udział w australijskich

Wstrząsy podziemne w Alpach

W Alpach jurajskich nastąpił szereg wstrząsów podziemnych. W Grenoble, Embrun i Guillestre doznały domy nieznacznych uszkodzeń.

Auto wpadło do kanału

Koło miejscowości Landquart przy wejściu do doliny Praetigau w Szwajcarii auto, w którym jechało pięć osób, z niewyjaśnionych na razie przyczyn, wpadło do kanału. Cztery osoby utonęły.

regatach, zaginął bez śladu. Widziało go po raz ostatni, gdy w dn. 8-go lipca opuścił port Gernell, udając się do Anglii. Linia Hamburg — Ameryka wysłała na poszukiwanie zaginionego żaglowca statek „Leuna” z poleceniem udania się do Australii i opłynięcia przylądka Horna. Równocześnie zwrócono się do marynarki chilijskiej z prośbą o czynienie poszukiwań za „Admiral Karpfanger”. Poszukiwania trwać będą prawdopodobnie kilka tygodni.

Pociąg najechał na autobus

Na jednym z przejazdów w pobliżu stacji kolejowej Coquimbito w prowincji Mendoza (Argentyna) manewrująca lokomotywa najechała na autobus, do którego go druzgocąc. Jedenastoosobowe zginęło na miejscu, pięć w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią. Zderzenie nastąpiło wskutek defektu w motorze autobusu, który przejechał przez tor kolejowy.

Polityka faszystu międzynarodowego

W obliczu zbliżających się „miesiące krwotecznych”

W kołach politycznych Euro py zachodniej określają, mie- siące sierpień i wrzesień, jako „ponowny okres niebezpiecz- ny”.

Prace Rządu Czechosłowac- kiego nad statutem narodowo- ściowym dobiegają końca. Nie ulega wątpliwości, że propo- zycje Pragi nie będą się pokry- wały z żądaniem partii Henlei- na, t. j. ściślej mówiąc, z żada- niem „Trzeciej” Rzeszy. Cze- chosłowacja nie może, skoro chce zachować byt samodzieln- ny, udzielić zgody na osobną (w jakiegokolwiek formie) armię hitlerowską w kraju Sudetów, ani też nie może, skoro nie chce przeobrazić części włas- nego państwa w prowincję „to talizmu” hitlerowskiego (na wzór „wolnego” miasta Gdań- ska) udzielić zgody na prze- kazanie partii Henleina państ- wowej administracji politycz- nej i policyjno-sądowej w kra- ju Sudetów.

W tych warunkach zaostre- nie konfliktu wydaje się nie- uniknione.

Spółeczeństwo polskie po- winno przygotować siebie sa- mo do postawy, która — ad- nie zając, jeżeli powstanie isto- tnie duże trudności. Wydaje mi się, że w ciągu krytycz- nych dni majowych instynkt polskiej racji stanu wypowie- dział się otwarcie i jasno w na- stojących polskich mas pracują- cych i w mieście i na wsi. W toku kilku tygodni ubiegłych nastąpiło pogłębienie tej świad- omości, że idzie o rzeczy na- prawdę poważne.

Bardzo wyraźnie postawiła redakcja „Przeglądu Powsze- chnego” sprawę w zeszycie 7—8 za lipiec i sierpień. „Przegląd Powszechny” wyraża poglądy mniotadajnych niewątpliwie koł Kościoła katolickiego w Pol- sce; wyraża go i kierują nim w sensie ideowym ojcowie jezui- ci. Nie twierdzą, by „Przegląd Powszechny” reprezentował kiedykolwiek przed tym kon- cepcję „rozbrajania się psychi- cznego” Polaków wobec kie- runków ekspansji metod dzia- łania „Trzeciej” Rzeszy. Nigdy wszakże, jeżeli mnie pamięć

nie myli, nie wystąpił z tak nie- dwuznaczną i jaskrawą w sfor- mułowaniach przejrzytych analiza sytuacji międzynaro- dowej.

Punkty naczelne tej analizy, dotyczące koncepcji, planów, ewentualnych zamierzeń hitle- ryzmu, zgadzają się naogół z oceną i z poglądem, którym dawaliśmy wyraz niejednokrot- nie na szpaltach polskiej prasy socjalistycznej. Wnioskował- bym stąd, że ocena nasza nie koniecznie musiała nam być „narzucona” przez... Między- narodówkę. Różnimy się nato- miast z „Przeglądem Powszech- nym” i — zresztą — z dużą częścią naszej dyplomacji „za- wodowej” co do jednej sprawy bardzo zasadniczej.

„Przegląd Powszechny” robi wszystko, co może, by ominąć problem faszystu międzynaro- dowego, t. j. problem „osi” Rzym — Berlin — Tokio plus „wasale”. Z relacji organu teo- retycznego ojów jezuitów wy- nikaloby, że nie jest znowuż zadaniem aż tak bardzo trud- nym przeciwstawić Rzym — Berlinowi. Wystarczyłoby... na rzecz Mussoliniego. „Przegląd Po- wszechny” twierdzi nawet (na str. 165), że „Trzecia” Rzesza rozmyślnie posłała swoje eska- dry lotnicze celem bombardo- wania angielskich statków han- dlowych na wodach hiszpań- skich, a to po to, by utrudnić p. Chamberlainowi „poświęce- nie Hiszpanii”, byle „odciągnąć” Rzym od Berlina.

W tym punkcie myślenie lo- giczne „Przeglądu Powszech- nego” załamuje się, tak samo, jak załamują się w innych śro- dowiskach Polski, które zwią- zały swój los z nadzieją na triumf tych prądów ideologicz- nazwiska: Hitler, Mussolini, Horthy i t. d. Nie można po- wtórzać, niczem papuga, wsła- da p. Chamberlainem i za „mar- zycielami neutralności”, że

„błogi stan” braku „bloków ideologicznych” w skali między- narodowej nie powinien być zmieniony. Cóż z tego, skoro on już został zmieniony. „Blok ideologiczny” nie jest koncep- cją; jest faktem. Powiedział to właśnie Mussolini, witając w poniedziałek ubiegły w Rzy- mie przedstawicieli Rządu wę- gierskiego.

Byłbym rad niezmiernie, gdy by mój sceptycyzm okazał się niesłusznym. Gdyby ktoś po- trafił w samej rzeczy przeciwsta- wić sobie wzajemnie Rzym i Berlin, — ten ktoś zadłby cios śmiertelny faszystomw mie- dymnarodowemu. Ale w tej chwili sytuacja nie przedsta- wia się wcale tak różowo; na- wet „laik” zupełny rozumie, że

Czechosłowacja i Hiszpania, Żółta rzeka w dalekich Chi- nach i podróz gdańskiego pana Forstera do Londynu, propa- ganda hitlerowska w Katow- cach i w duńskim Sleswigu, propaganda faszystów włoskich i agentów gen. Franco w Algie- rze i w Tunisie przeciw Fran- cji, — to części składowe tego zjaw- iska dzisiejszego, które nazywa- my: FASZYZM MIĘDZYNA- RODOWY. Zagadnienie — dla nas — Polaków — polega na tym, że między owym zjawis- kiem dzisiejszym a Polską i jej racją stanu — istnieje sprzecz- ność zasadnicza, istnieje prze- paść, której zasypać nie spo- sób.

Dlatego polityka zagranicz- na Rzeczypospolitej Polskiej musi być — obiektywnie — przeciwną planom i metodom działania faszystu między- narodowego.

Dlatego też program polityki zagranicznej, sformułowany je- dnakowo przez całą demokra- cję polską, odpowiada polskiej racji stanu.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Stanowisko demokracji polskiej

Tekst uchwały Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej (z dn. 20 marca r.b.) o położeniu międzynarodowym

RADA NACZELNA W OBLICZU ROZGRYWAJĄCYCH SIĘ WY- DARZEŃ O NIEOBLICZALNYCH NASTĘPSTWACH DLA DAL- SZYCH LOSÓW EUROPY I POLSKI OŚWIADCZA, ŻE P. P. S. STOJĄC NA DOTYCHCZASOWYM STANOWISKU WSPÓŁPRACY POLSKI Z PAŃSTWAMI DEMOKRATYCZNYMI, A W PIERW- SZYM RZĘDZIE Z SOJUSZNICZĄ FRANCJĄ W OBRONIE POKOJU, BEZPIECZEŃSTWA I NIEPODLEGŁOŚCI WSZYSTKICH PAŃSTW, POPIERAĆ BĘDZIE NADAL WSZYSTKIE WYSIŁKI, ZABEZPIE- CZAJĄCE OBRONNOŚĆ PAŃSTWA.

RADA NACZELNA STWIERDZA RAZ JESZCZE, ŻE POLSKA OSIĄGNIJE SWÓJ NAJWYŻSZY POZIOM SIŁY ZBRÓJNEJ I OB- RONNOŚCI TYLKO WTEDY, GDY MASY PRACUJĄCE ZDOBĘDĄ PEŁNIĘ PRAW I WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚCI ZA LOSY PAŃ- STWA.

TE WOLĘ I GOTOWOŚĆ WZIĘCIA PEŁNEJ ODPOWIEDZIAL- NOŚCI ZA PRZYSZŁOŚĆ PAŃSTWA, ZA JEGO CAŁOŚĆ I NIE- PODLEGŁOŚĆ — ORGANIZACJE ROBOTNICZE, CHŁOPSKIE I PRACOWNICZE, STANOWIĄCE ISTOTNĄ WOLĘ I POTĘGĘ NARODU ZGŁOSIŁY I WIERZĄ, ŻE W OBLICZU ROZSTRZYGĄ- JĄCYCH WYPADKÓW TA GOTOWOŚĆ OSIĄGNIJE SWE NA- LEŻNE MIEJSCE W ŻYCIU WEWNĘTRZNYM POLSKI.

Treść stanowiska instytucji kierowniczych RUCHU LUDOWEGO jest prawie jednakowa, — w gruncie rzeczy ZUPEŁNIE JEDNAKO- WA. Nieco odmienne jest tylko sformułowanie.

Z obrad sejm

O ubezpieczenie powszechne od ognia

W poniedziałek Sejm rozpatry- wał, jak już pisaliśmy, problem ubezpieczenia powszechnego od ognia. Senat zakwestionował no- wele ustawową, która ułatwia drobnym rolnikom ubezpieczenia w Powszechnym Zakładzie Ubez- pieczeń Wzajemnych. Chodziło o kwestię konkurencji prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych z P. Z. U. W. Senat stanął niejako po stronie towarzystw prywat- nych. Pogląd większości Senatu

został poparty przez pos. Zaklikę. Sejm odrzucił jednak większość kwalifikowaną stanowisko Sena- tu. Odrzucił i postąpił słusznie. Ni- gdy nie leży w interesie mas ubez- pieczonych, ani w interesie ogóln- społecznym „rozdrabnianie” ubez- pieczeń w jakiegokolwiek bądź dzie- dzinie. Powszechny Zakład Ubez- pieczeń Wzajemnych daje z natu- ry rzeczy daleko więcej pewności i gwarancji, niż nawet bardzo so- lidne towarzystwa prywatne.

Przegląd prasy

POLSKA I CZECHOSŁOWACJA.

Prasa Ozone i endecka pro- wadzą wciąż dalej nagonkę na Czechosłowację, popierając tym samym heinleinowsko - hitlerow- skie zamiary rozbioru Czechosło- wacji. Najdrobniejsze incydenty, czy nietakty miejscowych władz czechosłowackich na Śląsku zaol- żańskim wyolbrzymia się do nie- bywałych rozmiarów. Po atakach „Gazety Polskiej” w ostrym tonie przeciw Czechosłowacji, występu- je wczorajszy „Kurier Czerwony”.

Wśród tego jazgotu nacjonalis- tycznej prasy spokojem i rzecz- wością odznacza się głos „Słowa Pomorskiego”, który w polemice z artykułem „Gazety Polskiej” za- rzuca OZON-owi germanofilizm i bezpodstawność popierania dążeń Henleina. „Słowo Pom.” stwier- dza, że w żadnym kraju żadna mniejszość nie uzyskała tytułu u- stępstw ze strony rządu, co Niem- cy w Czechosłowacji (3-ch mini- strów było w Rządzie). Stwierdził- szy, że przyczyną wystąpienia Niem- ców sudeckich należy szukać poza granicami Czechosłowacji, „Słowo Pomorskie” pisze pod adresem „Gazety Polskiej”:

„Trzeba jak najostrożniej napę- nować ten bezwstydy i przeciw interesom Polski skierowany ger- manofilizm organu ozonego. Federacja Czechosłowacji oznacza uzależnienie jej od niemieckiej mniejszości, czyli od Berlina. Fe- deracyjne państwo czeskie albo się rozpadnie, albo stanie się wa- salem Niemiec.

Jaki interes ma Polska w tym, by zamiast bastionu antyniemiec- kiego, mieć na swej południowej granicy, od Cieszyńska do Czarnoho- ry, przedłużone przedpole wojsko- we i gospodarcze Rzeszy? I czy „Gazeta Polska” nie rozumie, że rozbiór państwa metodą sudec- ką może być zastosowane przez Berlin także wobec innych sąsa- dów Rzeszy?...

A dalej:

Z tym antypolskim stanowis- kiem „Gazety Polskiej” nie ma nic wspólnego nasze sądownie swobod- nego rozwoju narodowego dla Po- laków za Olsą. Najszerszy rozwój tej polskości to rzecz stokród słu- szna, ale wejście Czechosłowacji w orbitę polityki Niemiec, to gro- źne dla Polski niebezpieczeństwo”.

Podobne stanowisko zajmuje „Nowa Rzeczpospolita”, która twierdzi, że hurra patriotyzm (przy- puszczamy, że po obu stronach Olsy — przyp. Red.) uniemożliwia uregulowanie stosunków i że dro- ga do porozumienia prowadzi przez zagwarantowanie praw mniejszości polskiej.

W ciężkim położeniu, w jakim Czechosłowacja się znalazła, dwie sprawy narzucają się wszystkim prawdziwym jej przyjaciółmi, ja- ko problem zdolności jej kierują- cych czynników: porozumienie ze Słowakami i zlikwidowanie niepo- rozumień z Polską. Pozostawiając narazie na uboczu sprawę pierw- szą, jako bardziej skomplikowaną, ograniczamy się co do drugiej do podkreślenia, że opinia polska ma wszelkie prawo oczekiwać, iż dro- ga do porozumienia prowadzi przez samoradną zmianę polityki czechosłowackiej wobec Polaków w tym państwie.

Trzeba rozróżnić dwie kwe- stie. Roszczenia Henleina i zaku- sy Hitlera na Czechosłowację z je- dnej i sprawę położenia mniejszo- ści polskiej z drugiej. O prawa

dla mniejszości polskiej upominać się należy, ale zawsze trzeba mieć na widoku obecne położenie Cze- chosłowacji, pamiętając, że jej osłabienie, czy zniszczenie jest groźne dla Polski, gdyż prowadzi do okrażenia jej przez „Trzecią Rzeszę”.

SZTURM DO KOŚCIOŁA ŚW. JACKA.

Tygodnik „Epoka” zajmuje się napadem oenerowców na ks. Pu- dra w kościele św. Jacka, stwier- dzając, że napad nie jest dziełem szaleńca, lecz był na zimno obmy- ślaną i przygotowaną zbrodnią. Jakież pismem i jakież czynnik prowadził nagonkę, która była podłożem owego napadu na ks. Pudrę — zapytuje „Epoka” i od- powiada:

Wiadomo, co to za „pismo”, wiadomo, co to za delegacja. Wia- domo, że hasło do nagonki dał „Merkuriusz Polski Ordynaryj- ny”, że sprawą interesowały się szczególnie „ABC” i „Goniec”, że delegacja pochodziła z kół jedne- go z Oenerów. Wiadomo, że je- dnym z pośrednich czy bezpośred- nych inspirantów nagonki na te- renie parafii był poprzedni rektor tej parafii, ks. Trzeciak, osławio- ny agitator wszelkich Oenerów. Wiadomo, że to ks. Trzeciak na- mawiał ministrantów, by „nie słu- żyli do mszy żydowskiej”, że zapo- wia- dał, że nikt nie będzie przychodził do kościoła na „te żydowskie ka- zania”. I tak się jakoś dziwnie

składa, że to właśnie ks. Trzeciak był uczestnikiem kongresu erfur- ciego „Weltdeinstu”, centrali wy- wiadowej Trzeciej Rzeszy, że właśnie „ABC” podało najobszer-



niejsze w Polsce sprawozdanie z tego kongresu, i że właśnie jeden z czynniejszych odłamów Oeneru zawarł pakt sojuszu i przyjaźni z p. Codreanu, zdemaskowanym w międzyczasie jako płatny najem- nik hitlerowskich Niemiec.

„Epoka” apeluje do sfer kieru- jących Kościołem katolickim w Polsce, by porzuciły dotychczas- we przychylnie, a częściowo w naj- lepszym razie neutralne stanowi- sko wobec rasistów polskich i zgodnie z wolą większości katoli- ków polskich zdecydowanie zde- klarowały się przeciw wszelkim zakusom totalistyczno - faszystow- skim.

Przyszłość pokaże czy to we- zwanie i czy gwałt w kościele św. Jacka dokonany — będą miały sku- tek. S-ek.

W niemieckich obozach Służby Pracy

Jednemu z młodych Niemców, zaciągniętych do Służby Pracy, u- dało się przemycić zagranicę list, opisujący stosunki w tych obo- zach.

Zaciągnięci do „dobrowolnej” Służby Pracy zatrudnieni są przy regulacji rzek, w kamieniołomach i w porębach leśnych.

Po opisanu stosunków w obo- zach Służby Pracy oraz rozkładu dnia i sposobu wyżywienia autor zaznacza:

„Zle jest, że prawie nie ma kar indywidualnych. Najczęstszą karą jest pozbawienie urlopu, a pozbaw- ienia się nie wyłącznie tego, który popełnił wykroczenie, lecz cały barak, całą izbę lub cały oddział składający się z 16 osób.

Tą metodą chce się rozbić do- bre stosunki koleżeńskie w Obo- zach Służby Pracy. Jeśli 2—3-ch popełniło wykroczenie, to pozosta- łych 47 czy 48 podjudza się prze- ciwko nim, wprowadzając „zbio- rową odpowiedzialność”.

Istnieją jeszcze inne rodzaje kary, przypominające kary stoso- wane przed 50 laty w szkołach kadetów.

Pewnej niedzieli nasza 16-ka zapomniata opróżnić kubek na śmiecie. Gdy wieczorem wróci- liśmy do izby znaleźliśmy całą za- wartłość kubka, rozrzuconą pod na- szymi łózkami. Przeczuwaliśmy coś niedobrego i zabraliśmy się do sprzątania. W toku sprzątnia- wpał do naszej izby nasz dozora- sa i zażądał od nas byśmy w cią- gu 10 minut włożyli i zrzucili z siebie kolejno wszystkie trzy kom-

plety naszych garniturów, t. j. u- niform odświętne, ćwiczebny i ro- boczy. Karę tę nazwał on cynicz- nie „maskaradą”. Godzinami cały mi ćwiczyliśmy zanim udało się wszystkim 16 dokonać tej sztuki przebijania się. Jeżeli 15 udało się wcześniej, to musieli odbywać tę „maskaradę” dopóty, dopóki również 16-ty nie dokonał jej w 10 minut.

Istnieje oczywiście także „pa- ka”, do której według regulaminu można zasadić najwyżej na 3 ty- godnie. Większe przekroczenia rozpatruje sąd Służby Pracy. Za „pakę” służy izba pozbawiona zu- pełnia światła.

Odbijają się również wykłady polityczne, gdzie uczą odróżniać flagi, rangi, odznaki, a także kie- dy urodził się Hitler i inni dygni- tarze „Trzeciej” Rzeszy.

Najchętniej widziane są wykla- dy z przezrociami, gdyż na sali jest wówczas mrok i można po całodzienniej ciężkiej orce uciąć drzemkę. Tak było pewnego wie- czoru, gdy wykład wygłaszał ja- kiś student. Byliśmy tego dnia wy- jatkowo zmęczeni, to też niektó- rzy słuchacze zasnęli i zaczęli chrapać. Kierownik obozu kazał zapalić światło. Odczyt przerwa- no.

Za karę pędzono wszystkich trzykrotnie dookoła podwórza o- raz pozbawiono wszystkich po 8 dni urlopu. Za przepracowane dni urlopowe wypłacono nam po 25 fenigów.

Szczęśliwi są ci, którzy opu- szczają obóz Służby Pracy. Prze- żyte szczykany, praca bydlęca i dryl militarny zapędzają wszyst- kich w szeregi opozycji.

Po wyjściu z obozu Służby Pra- cy cała ta młodzież staje się za- ciętym wrogiem reżymu. Niele- galni socjaliści mają tam wdzięcz- ne pole pracy.

NOWE ŻYCIE

Warszawa, 15—31 lipca 1938.

UKAZAŁ SIĘ Nr. 8
8 STRON WIELKIEGO
FORMATU 20 GR.

W. Alter — Niespodzianki ordy- nacji wyborczej. ** — Otto Bauer. E. Szerer — Eylan. WL Jam- polski — Niebezpieczeństwo wewnętrzne... z zewnątrz. M. Orzech — Palestyna odcieka krwią. A. Próch- nik — Perspektywy współczesne. M. Czuchnowski — Chłopskie ruchy polityczne a socjalistyczny ruch ży- dowski. L. Honigwill — Żydzi w statystyce kryminalnej. ** — Z problemów Dalekiego Wschodu. Z. Miścisławski — Dziecko. A. Re- dler — Paragraf żydowski. L. Hase — Wystawa grafiki W. Z. T. K. S. L. E. — Kongres Pen-klubów. ** — „Nowy” argument ABC. Pona- to: Przegląd polityczny.

Prenumerata kwartalna 1 zł. Ad- res administracji: Warszawa, No- wolipie 7 tel. 11.16-86. Przekaz roz- rachunkowy 101.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

w nowym podziale 1:1.500.000

Cena zł. 4.50. Z uwagi jednak, że wydaliśmy drugi nakład cenę obni- żamy do kwoty zł. 2.50 i to łącznie z waleczkami, opakowaniem i przesył- ką pocztową. Wysyłamy po przeka- zaniu należności na PKO. Nr. 15.738 lub przekazem pocztowym.

INSTYTUT STUDIÓW,
Warszawa, Marszałkowska 43
Tel. 8.92-52.

Dziwna pretensja

Wszyscy koniec końców wzru- szyli ramionami, i próba, by uczy- nić p. Leona Kozłowskiego „mie- żem opatrnościowym” do oczy- szczenia życia polskiego z zale- wów masońskiego, spaliła na pa- nówce. Zastęga główna przypada zresztą w udziale samemu p. Ko- złowskiemu.

Tylko „Słowo” wileńskie nie daje za wygraną. W kolosalnej i nieprawdopodobnie „uroczystej” wiadomości własnej z Warszawy (telefon p. „L”) zapewnia, że istnieje ZMOWA POWSZECH- NA przeciwko „rewelacjom” p. byłego premiera; uczestniczy w tej zмовie „Ozon”, uczestniczą Rataj i Sikorski, uczestniczą PPS i bodaj nawet Str. Narodowe. Ale p. Kozłowski nie ugnie się! Nie przerwie „akcji antymasoń- skiej”, nie go nie powstrzyma...

Ależ dobrze, dobrze... Niech sobie p. Kozłowski pro- wadzi dalej swoją „akcję” do spółki ze „Słowem”, skoro brak mu aktualnie trosk innych. Z ja- kiego wszakże tytułu dźwina pre- tensja do opinii polskiej, byśmy się mieli mieszcami tym zajmo- wać?...

Jakże to było? P. Kozłowski powiedział: mam „katalog”.

Powiedzano p. Kozłowskiemu: skoro Pan masz, to Pan ogłoś. „Warszawski Dziennik Narodo- wy” powiedział: w ogóle nie ma takich „katalogów”.

A p. Kozłowski odpowiedział: narazie nie ogłoszę.

I kropka. Włec coś my mamy na to zro- bić? „Front Morzes” nie pora- dzi...

AR.

Wicepremier Kwiatkowski o tendencjach „świętego egoizmu” w gospodarstwie

Paradoksy kapitalistycznego ustroju

Im większy urodzaj tym mniej konsumuje i miasto i wieś

W poniedziałek na wieczornym posiedzeniu komisji specjalnej Sejmu, po referacie p. Sobeży, wicepremier Eug. Kwiatkowski, który wygłosił dłuższe przemówienie, z którego podajemy ważniejsze fragmenty:

Od szeregu lat — mówi wicepremier — obserwujemy w światowej polityce handlowej coraz głębsze naruszenie dawnej równowagi. Oniś cła i różnice frachtów łatwo wyrównywały koszty produkcji i służyły polityce gospodarczej państw o różnym poziomie rozwoju ekonomicznego do zabezpieczenia swych żywotnych interesów.

Tendencja „świętego egoizmu” potrafiła obecnie pokonać i obalić wartość tych zabezpieczeń i każdy naród — jak długo tego rodzaju polityka trwa — musi się bronić indywidualnie przed zniszczeniem własnego gospodarstwa. Jakże jaskrawym przykładem jest zjawisko nadwyżki zbożowej w kraju o strukturze przeważająco rolniczej. Mała nawet stosunkowo nadwyżka zbożowa spowodowała nagłe ceny agrarne do poziomu kolonialnego, t. j. do cen, wynikających z innych warunków glebowych, klimatycznych, a często i z najniższego poziomu nakładów pracy i kapitału — i to pomniejszonego o koszty transportu. W ten sposób np. rolnictwo polskie w jednym okresie gospodarczym posiada warunki, zbliżone do norm centralno-europejskich, a zaraz potem na własnym rynku wewnętrznym musi konkurować ze zredukowanymi o koszt transportu — cenami kolonialnymi. Wszelka ochrona celna w tym drugim wypadku okazuje się zawodna i nieskuteczna. Nie ma tu analogii — z żadnym prawie z działów produkcji przemysłowej.

Aby dobrze zrozumieć reakcje, za chodzące pod wpływem zewnętrznych czynników na wewnętrzny rynek zbożowy w Polsce — trzebaby chyba wyobrazić sobie np. konkurencję cukru polskiego z cenami eksportowymi krajów tropikalnych. W roku niedoboru cukru ceny obecnie obowiązujące na rynku wewnętrznym wzrastałyby o 100 lub więcej procent, a w latach małej nadwyżki spadałyby do kilku lub kilkunastu złotych za kwintal.

Byłaby to sytuacja karykaturalna, prowadząca nieuchronnie do doszczętnego bankructwa tej gałęzi wytwórczości.

W 17 i 18 wieku pewne zasadnicze błędy w naszej polityce gospodarczej — których tu rozpatrywać nie będziemy — utrzymywały przez długie okresy ceny pól rolnych na niskim poziomie.

To zaważyło nie tylko na upadku rolnictwa. Ale i na gospodarstwie i finansowym upadku Rzeczypospolitej oraz na jej chorobliwej strukturze społecznej.

I obecnie, gdy w nowej Polsce zestawiamy okresy kryzysów ogólnego — gospodarczych, to stwierdzamy za każdym razem, że pokrywają się one z okresami nadwyżek zbożowych i rozbitych w dół cen agrarnych do tego stopnia, że osiągnięcia nadwyżka — w sposób prawie cudowny, bo urodzaj zboża nie wymaga normalnie żad-

nych specjalnych i dodatkowych nakładów — nie pokrywa ani w części sumarycznej straty rolnictwa.

Chorobliwy ten stan podkreśla aż nadto wyraźnie następujące paradoksalne zjawisko:

Suma dochodu gotówkowego rolnictwa polskiego jest wyższa w latach nieurodzaju, niż w latach dobrego rezultatu zniw, a przecież to jest niezgodne z interesem społecznym i politycznym i gospodarczym Polski.

Co gorzej — stwierdziliśmy to już cyfrowo i statystycznie w sposób niewątpliwy, że w latach urodzaju i nadwyżek zbożowych i

wieś i miasto konsumuje mniej i gorzej.

W oparciu o przeszłe doświadczenia i nauki również w r. b. Rząd stosuje szereg metod które będą przeciwdziałać nieuzasadnionej podaży i antygospodarcemu spadkowi cen zbóż, poniżej granic, które każdy obywatel w Polsce musi uznać jako nierentowne i szkodliwe.

Tak więc uruchomiono szereg pomocy, które szczegółowiej były

MOWE P. WICE-PREMIERA KWIATKOWSKIEGO, A TAK SAMO I SAM PROJEKT USTAWY RZĄDOWEJ O CENACH PŁODÓW ROLNYCH WRAZ Z UZASADNIENIEM „RADIO-WYMI” P. MIN. PONIATOWSKIEGO OMÓWIMY OSOBNO.

omawiane w przemówieniu p. min. rolnictwa i w prasie.

Obecnie uświadomiona została nie tylko konieczność, ale i pilność poddania rewizji dotychczasowych metod działania z zasadniczego punktu widzenia obrony granicy opłacalności produkcji rolnej, jako czynnika utrwalającego koniunkturę gospodarczą w Polsce. Do tego właśnie zmierzają ustawy, przedłożone ostatnio przez Rząd.

Współczesna szkoła średnia

Obchodzimy obecnie swoisty jubileusz: pięćdziesiąt lat nowego ustroju szkolnego. Pięć lat temu bracia Jędrzejewiczowie rozpoczęli realizację nowego systemu szkolnictwa. Czas, żebyśmy zdali sobie sprawę z istotnego charakteru „jędrzejewiczowskiej” szkoły, czas, żebyśmy sporządzili bilans akcji „sanacyjnej” na terenie szkolnym. Minister Wacław Jędrzejewicz w trzy lata po wprowadzeniu reformy w życie wyraził się w jednym ze swych przemówień na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Publicznego:

„Stwierdzam, że komunikat z pola walki o polskie mocarstwo kultury brzmi krótko: „Idziemy Naprzód!”

Te patetyczne wypowiedzi jakże odbiły się od rzeczywistego stanu szkolnictwa wówczas w roku 1934, a jeszcze mocniej odbiły się dziś po upływie 4-let, w roku 1938.

Na froncie kultury nie tylko, że nie idziemy naprzód, ale cofamy się wstecz. Jakże są, biorąc najogólniej, skutki reformy szkolnej i gospodarki w ministerium Oświaty? Ocenic je w pełni możemy dopiero teraz, gdy patrzymy na nie z perspektywy lat. Najistotniejszy ich „osiągnięciem” i rezultatem było i jest zamknięcie drogi klasom nieuprzywilejowanym, synom robotników i chłopów, nie tylko do uniwersytetu, nie tylko do liceów, ale nawet do gimnazjów.

Rysem zasadniczym szkoły średniej, gdyż o niej mówię tu głównie, jest „elitaryzm”. Szerokie drogi dostępu do szkoły średniej są dla warstw pracujących zamknięte niemal całkowicie. Zamknięte są wskutek ciągłych egzaminów, będących w największej sprzeczności z postulatem jednolitości szkoły, wysuwany przez obóz postępu i reform społecznych. Egzaminy odgrywają rolę siła, przez które przepuszcza się elementy uprzywilejowane pod względem położenia społecznego i politycznego; panicyzmy, którzy później na uniwersytecie, a może nawet już w szkole, urządzić będą burdy „narodowe”.

Dostęp do oświaty wyższej jest dla dzieci chłopskich i robotniczych również i to przede wszystkim dzięki wygórowanym opłatom, pobieranym za naukę. Opłaty w gimnazjum wynoszą złotych 80 miesięcznie, a w liceum złotych 90 miesięcznie. Do tego dochodzą jeszcze różne „dobrowolne” składki. Absurdem jest przypuszczać, żeby na takie sumy mogli się zdobyć synowie rodzin nie należących do „elity”. Szkoła nawet państwo wa (a tych jest stosunkowo bardzo mało) jest płatna, gdyż postulat par. 119 Konstytucji poprzedniej o bezpłatności szkoły do kwietniowej Konstytucji nie wszedł.

Szkoła bezpłatna, jednolita, świecka była, jest i będzie przez lewicę zawsze postulowana. Szkoła świecka! Hasło szkoły świeckiej jest dziś szczególnie ważne. Spotykamy się dzisiaj z prawdziwą ofensywą klerykalizmu. Nowe państwowotwórcze programy szkolne zawierają w dużym stopniu elementy klerykalizmu, i to bez żadnej żenady. Dąży się do zredukowania godzin nauki niektórych

przedmiotów i do zastąpienia ich nauką religii. Wyrazem tych dążeń jest broszura znanego pedagoga, reprezentującego poglądy pedagogiczne całej reakcji, księdza Walerego Jasińskiego, p. t. „O Katolicką Szkołę w Polsce”. W książce swej ks. Jasiński domaga się katolickiej szkoły wyznaniowej „w imię prawa kościelnego, w imię teologii, w imię rodzina katolickich, w imię Kościoła Katolickiego”. Czym byłaby taka szkoła wyznaniowa? Byłaby rozbijaniem przyjaźni, współzycia młodzieży różnych ras i wyznań, i tak dostatecznie już nadwątłych i zmęczonych w dzisiejszych „czasach pogardy”. Byłaby wznowieniem między młodzieżą sztucznych zapór i barier. Autor w następujący sposób uzasadnia konieczność wprowadzenia szkoły wyznaniowej:

W katolickiej szkole wyznaniowej uczeń zdąży nie do świata marzeń lub produktów własnego myślenia, czy własnej wyobraźni, ani do próżni agnostycyzmu, lecz do świata najwyższego, realnego bytu metafizycznego, nie mniej realnego od świata fizycznego.

którego jest realną koniecznością”.

W taki to sposób uzasadniane są reakcyjne plany, reakcyjne dążenia i reakcyjne czyny na terenie szkolnym. Wsteczny kulturalni dąży do zwalczania laicyzmu szkoły, gdyż według nich „świecka szkoła nieuchronnie prowadzi do bolszewizmu”. Dla dowiedzenia tej tezy ks. Jasiński przypomina losy Z.N.P.... W związku z Z.N.P. autor mówi: „Bacnie śledzić trzeba w pedagogice i szkolnictwie wpływy masonerii i komunizmu”. Jak powszechnie wiadomo pod miano masonerii i komunizmu podciągane są wszelkie odruchy wolnej, niezależnej, demokratycznej myśli. Denuncjatorstwem, piętnowaniem postępu i tolerancji zajmują się tak rozpowszechnione na terenie szkolnym związki kościelne. Ks. Jasiński wzywa te związki do wzmożenia działalności.

Tak przedstawiają się dążenia, takie są nowe zakusy reakcji na szkołę średnią. Warto zwrócić na nie bacniejszą uwagę.

K. H.

Kronika kaliska

(oddział w Kaliszu, ul. Strzelecka 3)

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Dyskusja nad protokołem Komisji Rewizyjnej

Posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 14 bm. odbywało się w tak gorącej atmosferze, jakiej dawno nie byłymy świadkami; gorące te wypowiedzi miały na celu protokołem Komisji Rewizyjnej.

Na wstępie p. prez. Bućnicki wyraża ubolewanie z powodu zachowania się na poprzednim posiedzeniu Rady inż. Haducha, kierownika lasów miejskich, oraz podaje do wiadomości i jednocześnie zaprasza pp. radnych, jak i przedstawicieli prasy, na otwarcie kolonii letnich dla dzieci w lasach miejskich na Wolicy, co nastąpi w piątek dnia 22 bm.

Następnie przystąpiono do dalszego rozpatrywania protokołu Komisji Rewizyjnej R. M., przy czym składa wyjaśnienie ławnik Sawicki, który swego czasu pełnił obowiązki zastępcy prezydenta miasta. Odpiera on zarzuty, wymierzone przeciw niemu przez r. Kowalskiego, twierdząc, że wystąpienie p. Kowalskiego wynika z chęci zemsty. Przy tej sposobności poruszono kulisy wyborów na prezydenta miasta, kiedy to p. Sawicki, wyszukując zwolenników, znalazł ich w osobach znanej „piątki”. Tak się jakoś złożyło, że podpisał im w tym czasie grzecznościowe weksle, no i sam je wykupił. Panowie z „piątki”, którzy pełną gębą rzucali radykalne frazy, tak się zagalopowali w swym radykalizmie, że również grzecznościowo oddali głosy na kandydata sanacyjnego, który tylko dzięki ich poparciu, został prezydentem miasta. Jednym z tych właśnie, który wówczas otrzymał owe

weksle, jest p. r. Kowalski i o tym przypomniał mu na posiedzeniu p. ławnik Sawicki.

W przydługiej dyskusji (18-tu mówców) nie brak było i momentów humorystycznych. Poruszano przeważnie sprawy z punktu widzenia osobistego, co bardzo obniża poziom samej dyskusji i niezbyt pochlebnie świadczy o pp. radnych. W przemówieniach poruszano: sprawę wyjazdu prez. Bućnickiego bez zgody Zarządu Miejskiego na zjazd regionalny do Częstochowy, odwołania wiceprezydenta miasta, a nadewszystko p. Haducha (lasy) i Szczecińskiego (druk). Po przerwie w imieniu Komisji Rewizyjnej r. Ablewicz zgłasza wniosek przyjęcia protokołu Komisji Rewizyjnej z wykreśleniem ustępu, odnoszącego się do wiceprezydenta Siwika.

W głosowaniu Rada przyjęła wniosek Kom. Rew. przeciw 2-m głosom.

Na wniosek prezydenta Rada uchwaliła powtórnie zaciągnięcie pożyczek z F. P. 21.500 zł. i FRM 25.000 zł.

Do komitetu nagrody literackiej im. A. Asnyka wybrani zostali: tow. Kwiatkowski i rr. Borzęcki i Kamiński.

Do Pożyczkowej Komisji Odbudowy wybrani zostali: rr. Kamiński i Stępiński.

Do Rady Międzykomunalnego Związku Kolejki Kalisko - Turckiej wybrany został tow. Stradomski.

Posiedzenie zamknięto o g. 2-iej w nocy!

Rewelacje b. ministra Zernatto

o wypadkach poprzedzających aneksję Austrii

„Evening Standard” donosi:

Guido Zernatto, osobisty przyjaciel Schuschnigga, dowiedział się o wkroczeniu armii niemieckiej w granice Austrii już w parę minut po przejściu żołnierzy Rzeszy przez granicę bawarską. Zernatto zabrał ze swej kancelarii najważniejsze dowody i uciekł do Bratysławy, najbliższego miasta zagranicznego. Jednocześnie przeprowadził on przez granicę panią Dollfussową.

Dokumenty te są przechowywane w Londynie w pewnym miejscu. Jak już raz zaznaczyliśmy, mają one wkrótce być opublikowane w formie książki.

Zernatto zamierza dać w tej książce pełny przebieg rozmowy pomiędzy Hitlerem i Schuschnigiem w Berchtesgaden. Również inne doniosłe dowody, jak np. korespondencja pomiędzy Mussolinim a Schuschnigiem zawierające będzie książka, jak również wskazówki

i rady, jakich Duce udzielił kanclerzowi Austrii wskutek skargi tego ostatniego na nielegalną propagandę hitlerizmu w Austrii.

Z niektórych dokumentów wynika zupełnie jasno, że b. kierownik centrali hitlerowskiej w Austrii przed Anslusem, Józef Leopold, na kilka tygodni przed wkroczeniem Niemców do Austrii otrzymał z Berlina dokładny plan wkroczenia Niemców do Austrii.

Książka ta będzie jedną z największych sensacji politycznych.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH I DZIECI
KOWALSKINA
składowe w aptekach
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

WIADOMOŚCI SPORTOWE



Jedrysek prowadził zdecydowanie od startu i pozostawił następnego z kolei zawodnika o 80 m. za sobą, a ostatni zawodnik przyszedł o 300 m. z tyłu.

PUNKTACJA W PŁYWACKICH MISTRZOSTWACH POLSKI

Po pływackich mistrzostwach Polski (bez biegu 1500 mtr.) i mistrzostwach wodosłazkich, punktacja za rok 1938 wygląda następująco:

- 1) EKS 155 pkt. 2) Dąb 128 pkt.
- 3) TPGN 111,5 pkt. 4) AZS 108 pkt.
- 5) Hakoah 65 pkt. 6) Legia 57 pkt.
- 7) PZL 40,5 pkt.

Punktacja za okres 1935 — 1940 o puchar Prezydenta jest następująca: 1) EKS 805 pkt. 2) AZS 474 pkt. 3) Hakoah 370 pkt. 4) TPGN 355,5 pkt.



TYLKO TRZECH ZAWODNIKÓW POLSKICH ZAPROSZONYCH DO PARYŻA

Międzynarodowa federacja lekkoatletyczna wyjaśniła na zapytanie PZLA, że na mistrzostwa Europy w Paryżu w dn. 3—5 września na koszt organizatorów zaproszonych jest 3 Polaków, czyli taka sama ilość, jak na ostatnich mistrzostwach w Turynie w r. 1934. Ekspedycja polska na te mistrzostwa sika dać się będzie, naturalnie, z większej ilości zawodników, którzy wysłani będą na koszt PZLA.

WSZYSTKIE OKRĘGI ZGŁOSZONE DO MISTRZOSTW POLSKI

Do lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które odbędą się w Warszawie w najbliższą sobotę i niedzielę, zgłoszyły się wszystkie okręgi. Na starcie nie zabraknie więc tym razem nikogo z czołowych zawodników. Jako ostatnie zgłosiły się w poniedziałek okręgi poznański i łódzki.



MISTRZOSTWA NARCIARSKIE FIS W ZAKOPANEM

Prace nad organizacją narciarskich mistrzostw FIS w Zakopanem w lutym 1939 r. postępują naprzód. W tej chwili do komitetu zawodów wpłynęły już zgłoszenia od czterech państw: Niemców, Norwegii, Francji i Włoch. Specjalna komisja robót wy prowadzi obecnie prace nad wytyczeniem tras biegów zjazdowych i nad przebudową skoczni na Krokwi.

Ministerium Poczty i Telegrafów wydaje z okazji mistrzostw FIS specjalne znaczki pocztowe w wartościach 15, 25 i 30 gr. Znaczki te będą przedstawiały góralską na nartach.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Daniel GISER
WENERYCZNE PĘCIOWE
Lecznica Chmielna 47 od 10-1

FRANCUSKI ANGIELSKI NIEMIECKI

Wyjątkowo łatwa i praktyczna metoda nauki języków obcych za pomocą płyt gramofonowych „Phonoglot”. Cena za komplet płyt (40 lekcji wraz z podręcznikiem) zł. 70. „Polska Płyta”, Warszawa, Marszałkowska 104 (wprost Dworca Głównego).

AKUSZERKA

POŁOŻNA, MARIA GURFINKIEL odznaczona przez profesorów Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

PORADY BEZPŁATNE

przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne, także STARSZY FELCZER: zlecenia lekarskie, cięte bańki, wszelkie rodzaje zastrzyków, opatrunki chirurgiczne, pijawki, szczepienie ospy i inne zabiegi. Godziny przyjęć: 12—2, 4—7, w niedzielę 4—7.

WARSZAWA, CHŁODNA 58 m. 11. Telefon 233-57.

Zamężpójście

nie może być powodem zwolnienia z pracy

W sanatorium kolejowym w Wilkowicach koło Bielska zatrudniona była do listopada 1937 r. tow. Leokadia Nidówna. Administrator postanowił za wszelką cenę usunąć ją z pracy, ponieważ była członkiem klasowego związku zawodowego. Nie mogąc znaleźć innego sposobu i żadnych powodów — zwolnił ją z pracy dlatego, że wyszła za mąż.

Wydalona wniosła skargę do sądu o odszkodowanie. Obecnie odbyła się rozprawa w Sądzie Pracy w Białej przeciw dyrekcji Sanatorium Kolejowego w Wilkowicach o wypowiadzenie i godziły nadliczbowe. W tej instancji zastępował tow. Nidównę z ramienia Zw. Prac. Komun. i Inst. Publ. Oddział w Białej tow. Urbaniec, a Sanatorium — Prokuratora Generalnego w Krakowie.

W motywach wyroku Sąd stanął na stanowisku, że powódka

za to, że wyszła za mąż, nie może być zwolniona i zasądził Ministerstwo Komunikacji na zapłatę kwoty 296 zł., tytułem wypowiadzenia i godzin nadliczbowych, oraz na zapłatę kosztów sądowych.

Od wyroku tego Ministerstwo Komunikacji wniosło apelację do Sądu Okręgowego w Wadowicach. Dnia 2 czerwca r. b. odbyła się w Wadowicach rozprawa apelacyjna. Tow. Nidówna zastępował tow. Urbaniec. Sąd po wysłuchaniu wywodów i wniosków tow. Urbanca zatwierdził wyrok I-ej instancji, zasądzając Ministerstwo Komunikacji, na zapłatę kosztów apelacji.

W motywach wyroku Sąd apelacyjny stwierdził, że powodem wydalenia nie może być zamężpójście, albowiem w całym ustawodawstwie polskim nie ma takiego przepisu.

WIADOMOŚCI z całej Polski

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO

W Poznaniu wskutek ciężkiej nędzy targnął się na życie bezrobotny 55-letni Stanisław Pośpieszny; wyskoczył on z 3-go piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

UTONIĘCIE

W łazienkach miejskich we Wrześni utonął w niedzielę szeregowiec Bazyli Berez. Skoczył on z 4-metrowej sztolki do wody i dostał ataku serca. Nikt mu nie pośpieszył z pomocą, bo nikt nie umiał pływać, to też Berez wydobyto martwego.

KATASTROFY SAMOCHODOWE

Na szosie kurnickiej pod Poznaniem, gdzie już wydarzyło się kilka wypadków samochodowych, rozbił się w niedzielę popołudniu wskutek uderzenia o domek drożnika, przy wymijaniu ustawionego na środku szosy drążka pomiarowego samochodu, którym jeździł piekarz poznański Kamiński z córką i zięciem. Wskutek zderzenia wszyscy odnieśli poważne obrażenia, najcięższe rany odniósł jednak Kamiński, który wskutek tych ran w poniedziałek zmarł.

Na szosie Świerkianiec — Koźłowa Góra (G. Śląsk) samochód kierowany przez Kociółka z Częstochowy najechał na Józefa Makowskiego, Adolfa Roder i jego córkę Katarzynę z Piekarskiej. Makowski zmarł, a Roder

i jego córka umieszczeni zostali w szpitalu.

ZWŁOKI NA POGRANICZU

Z Podwołoczysk donoszą: na pograniczu polsko-ukraińskim zauważono wśród szuwarów na rz. Zbruc zwłoki mężczyzny. Postarunek polski porozumiał się z ukraińską strażą, która zwłoki zabrała.

UDUSIŁ PRZYJACIÓŁKĘ

W dniu 16 b. m. kierownik lotewskiej policji kryminalnej w Grywie przybył do Świeciana i po wiadomości tamtejszą policję, że 26 czerwca b. r. na granicy polsko-ukraińskiej, po stronie lotewskiej, znaleziono zwłoki Marii Karkówny, która wyjechała z powiatu dziśnieńskiego na roboty rolne do Łotwy. Policja lotewska ustaliła, że Karkównę udusił Jan Matkiewicz, mieszkający w pow. święciańskim. Zabójcę zatrzymano 16 b. m. Przyznał się on do winy, a jako powód podał prześladowanie go przez Karkównę, z którą miał nieślubne dziecko.

ŚMIERTELNE ZATRUCIE WĘDLINAMI

W Łysakowie pod Jędrzejowem po spożyciu wędlin domowego wyrobu u gospodarza Jana Lisa zachorowało niebezpiecznie 5 osób.

Jan Lis zmarł wkrótce wśród strasznych boleści, pozostałe zaś cztery osoby w dość ciężkim stanie odwiezione zostały do szpitala w Jędrzejowie. Jak się okaza-

ło, w domu Lisa sporządzono wędliny z mięsa chorego wieprza.

TRAGICZNA ŚMIERĆ POŁTORAROCZNEGO DZIECKA

Półtoraroczny chłopczyk Mieczysław Jopkiewicz w Radomiu znalazłszy buteleczkę z kwasem solnym postawioną przez naprawiającego dach blacharza, wypił jej zawartość. Nieszczęśliwe dziecko po kilkugodzinnych strasznych męczarniach zmarło.

REKRUTACJA ROBOTNIKÓW NA ŁOTWĘ.

Na Wołyni przybyli delegaci lotewskiej izby rolniczej w Rydze, celem przeprowadzenia rekrutacji robotników dla wyjazdu na sezonowe roboty rolne do Łotwy. Delegaci zatrzymali się w Równem i Krzemieńcu. Wobec trwającego okresu żniw.

SZCZURY ZJADŁY 1000 ŻŁ.

W Banku Ludowym w Tucholi zjawił się rolnik Stefan Góralczyk z Zadzardzi, prosząc o wymianę 2.200 zł. w banknotach na bilon. Banknoty te jednak były tak zniszczone, iż bank mógł zamienić zaledwie 1.100 zł.

Jak się okazało, Góralczyk otrzymał z towarzystwa ubezpieczeniowego premię asekuracyjną za spaloną stodołę, schował banknoty w jamie pod podłogą, gdzie zniszczyły je szczury.

Prenumerujcie „Głos Kobiet”

Zagadkowa choroba

Ze Stanisławowa donoszą: Na zagadkową chorobę, zapadł muzyk popularnej orkiestry letniskowej Bajbela, który w czasie snu, popadł w omdlenie. Koledzy muzyka czuwalni na zmianę przy jego łóżu. Ostatnio po kąpieli wszyscy muzycy ułożyli się do snu. Usnął również kolega wyznaczony do czuwania nad chorem, a ten w czasie snu zmarł. (ATE.)

JAKOŃSKI BIXLY BEZ PUDER Z PUSZKIEM

W nieszczęśliwym wypadku

J. SZACH WARSZAWA

Kącik radiowy

DZIS 20 lipca. — ŚRODA.

- 15.15 „Kryśka i Janek na wakacjach” — odczyt.
- 16.45 „Zagiel i silnik na okrętach szkolnych” — odczyt.
- 18.10 Recital śpiewaczy Anieli Sziemińskiej.
- 19.00 Koncert rozrywkowy z sali Y. M. C. A.
- 21.10 „Chopin a Polska Ziemia” — „Mazurek zdobywa świat”.

KONCERT ROZRYWKOWY NA TERENIE PRZYSZŁEJ WYSTAWY RADIOWEJ.

Dziś o godz. 19-ej Polskie Radio organizuje w Warszawie wielki koncert rozrywkowy w sali teatralnej Polskiej YMCA, t. j. na terenie przyszłej Dorocznej Wystawy Radiowej, która otwarta zostanie 25 sierpnia b. r.

Impreza ta zapowiada się bardzo uroczale, zarówno ze względu na program, jak i wykonawców, u których bowiem, poza Małą Orkiestrą Polskiego Radia, wzmaga: znana śpiewaczka Kay-Kuczyńska, tenor Władysław Jabłoński, zespół wokalny „Dziarskie chłopcy”, klawirzysta p. Regnisa oraz Henryk Ładosz jako konferansjer.

Wstęp na koncert za specjalnymi zaproszeniami, które otrzymał może bezpłatnie w Wydziale Propagandy Polskiego Radia, Mazowiecka 5, w Sekretariacie Polskiej YMCA, lub też w biurze Dorocznej Wystawy Radiowej (gmach Polskiej YMCA, ul. Konopnickiej 6).

Radio warszawskie

ŚRODA, 20 lipca

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.30 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert poranny. 7.30 Muz. (płyty). 7.45 Koncert poranny. 8.00 Muz. (płyty). 8.15 Koncert poranny. 8.30 Muz. (płyty). 8.45 Koncert poranny. 9.00 Muz. (płyty). 9.15 Koncert poranny. 9.30 Muz. (płyty). 9.45 Koncert poranny. 10.00 Muz. (płyty). 10.15 Koncert poranny. 10.30 Muz. (płyty). 10.45 Koncert poranny. 11.00 Muz. (płyty). 11.15 Koncert poranny. 11.30 Muz. (płyty). 11.45 Koncert poranny. 12.00 Muz. (płyty). 12.15 Koncert poranny. 12.30 Muz. (płyty). 12.45 Koncert poranny. 13.00 Muz. (płyty). 13.15 Koncert poranny. 13.30 Muz. (płyty). 13.45 Koncert poranny. 14.00 Muz. (płyty). 14.15 Koncert poranny. 14.30 Muz. (płyty). 14.45 Koncert poranny. 15.00 Muz. (płyty). 15.15 Koncert poranny. 15.30 Muz. (płyty). 15.45 Koncert poranny. 16.00 Muz. (płyty). 16.15 Koncert poranny. 16.30 Muz. (płyty). 16.45 Koncert poranny. 17.00 Muz. (płyty). 17.15 Koncert poranny. 17.30 Muz. (płyty). 17.45 Koncert poranny. 18.00 Muz. (płyty). 18.15 Koncert poranny. 18.30 Muz. (płyty). 18.45 Koncert poranny. 19.00 Muz. (płyty). 19.15 Koncert poranny. 19.30 Muz. (płyty). 19.45 Koncert poranny. 20.00 Muz. (płyty). 20.15 Koncert poranny. 20.30 Muz. (płyty). 20.45 Koncert poranny. 21.00 Muz. (płyty). 21.15 Koncert poranny. 21.30 Muz. (płyty). 21.45 Koncert poranny. 22.00 Muz. (płyty). 22.15 Koncert poranny. 22.30 Muz. (płyty). 22.45 Koncert poranny. 23.00 Muz. (płyty). 23.15 Koncert poranny. 23.30 Muz. (płyty). 23.45 Koncert poranny. 24.00 Muz. (płyty).

WARSZAWA II: 6.15 Pieśń. 6.30 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Koncert poranny. 7.30 Muz. (płyty). 7.45 Koncert poranny. 8.00 Muz. (płyty). 8.15 Koncert poranny. 8.30 Muz. (płyty). 8.45 Koncert poranny. 9.00 Muz. (płyty). 9.15 Koncert poranny. 9.30 Muz. (płyty). 9.45 Koncert poranny. 10.00 Muz. (płyty). 10.15 Koncert poranny. 10.30 Muz. (płyty). 10.45 Koncert poranny. 11.00 Muz. (płyty). 11.15 Koncert poranny. 11.30 Muz. (płyty). 11.45 Koncert poranny. 12.00 Muz. (płyty). 12.15 Koncert poranny. 12.30 Muz. (płyty). 12.45 Koncert poranny. 13.00 Muz. (płyty). 13.15 Koncert poranny. 13.30 Muz. (płyty). 13.45 Koncert poranny. 14.00 Muz. (płyty). 14.15 Koncert poranny. 14.30 Muz. (płyty). 14.45 Koncert poranny. 15.00 Muz. (płyty). 15.15 Koncert poranny. 15.30 Muz. (płyty). 15.45 Koncert poranny. 16.00 Muz. (płyty). 16.15 Koncert poranny. 16.30 Muz. (płyty). 16.45 Koncert poranny. 17.00 Muz. (płyty). 17.15 Koncert poranny. 17.30 Muz. (płyty). 17.45 Koncert poranny. 18.00 Muz. (płyty). 18.15 Koncert poranny. 18.30 Muz. (płyty). 18.45 Koncert poranny. 19.00 Muz. (płyty). 19.15 Koncert poranny. 19.30 Muz. (płyty). 19.45 Koncert poranny. 20.00 Muz. (płyty). 20.15 Koncert poranny. 20.30 Muz. (płyty). 20.45 Koncert poranny. 21.00 Muz. (płyty). 21.15 Koncert poranny. 21.30 Muz. (płyty). 21.45 Koncert poranny. 22.00 Muz. (płyty). 22.15 Koncert poranny. 22.30 Muz. (płyty). 22.45 Koncert poranny. 23.00 Muz. (płyty). 23.15 Koncert poranny. 23.30 Muz. (płyty). 23.45 Koncert poranny. 24.00 Muz. (płyty).

Proces o rzucenie petard na pochód PPS

Przed sądem okręgowym w Krakowie miała być rozpatrywana sprawa studenta U. J. Pawła Jan-Kota i Stefana Orzejskiego

Robotnicy popierają swoje pismo

Tabela wygranych

1 dzień ciągnięcia II klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

15.000 zł. — 115999
10.000 zł. — 83195 136787
5.000 zł. — 7133 15531 51354 58632 84940
2.000 zł. — 97178
1.000 zł. — 103228 110144
500 zł. — 83336 133839
250 zł. — 27156 58677 122662
100 zł. — 7022 73487 94351 142389
50 zł. — 145632 154542 159413
25 zł. — 1272 4042 11257 15503
17367 20275 37736 45011 56751 60668
64571 83027 83580 89390 98823
106572 112141
Po 250 zł. — 9714 10926 28769 38929
3690 62346 70636 94517 123913.

Wygrane po 125.—

218 779 1027 279 511 631 710 851 87
2474 859 925 3118 4722 56 92 975 5513
70 900 6138 656 896 7707 913 8256 9061
405 874 10090 186 202 581 603 695 980
11038 442 961 12802 13328 469 633 921
84 14631 15090 378 16669 17276 790
18138 85 313 827 984 19079 348 652
20295 348 22243 23025 256 892 24030 475.

26004 213 855 952 27328 36 28149
693 831 927 29428 660 96 30272 643
31442 632 82061 77 192 33789 944
34403 638 812 35043 960 36207 893
87234 76 341 38018 60 186 807 454
500 39082 151 202 40326 679 824 952
41615 42229 872 43379 44234 456
45247 848 995 46204 517 687 47253
315 470 855 48262 508 825 49286 402
50567 807 51202 54626 81 98 728
55078 139 56266 438 44 736 964 57391
530 673 778 58244 345 59146 417 49
90 60035 342 710 61144 238 87 830
813 79 923 62070 338 820 63056 138
64075 284 98 532 65203 325 985 66024
67469 65152 268 602 69920 71170 240
720273 330 73012 781 977 74041 95
593 782 84

75261 428 918 20 76357 853 903
73223 95 672 78058 77 91 214 687
79031 312 80230 49 328 72 615 81013
54 758 82 82247 959 83377 718 851
926 84527 622 980 85310 86319 86
875 87037 46 767 88522 757 920 90588
91144 97 212 384 555 92292 68 465
614 914 93594 996 94218 27 349 558
96304 23 759 97454 686 720 976 98172
521 38 603 99318 24 28 69 656 60
100000 100030 100080 76 335
504 827 101 747 66 102 494 862
103 891 104 389 539 730 864 105
118 487 106 236 776 921 107 252 394
621 108 593 109000 55 264 614 110
015 827 111 416 633 935 64 112 690
832 113 555 114 098 270 315 4880
609 672 115 295 622 116 032 58 210
766 118 161 734 719 289 523 821 120
267 76 659 799 121011 24 700 122
733 609 123004 63 1834 124094 568
942 126030 351 707 127008 87 475
649 128647 18008 836 942 130 161
524 131036 265 436 725 133006 11
134403 79 744 136931 137340 448 814
983 138246 525 647 798 892 139002
315 700 140 341 536 828 141058 151
574 908 142452 143856 144 329 45
959 83 145049 103 887 429 73 544 88
762 970 146076 117 69 78 96 604
147070 356 538 148183 222 26 560
602 149011 344 763 65 150 442 95
504 151164 354 617 769 809 152091
729 153169 217 672 154055 414 17
590 946 155070 114 56166 157042 269
158228 874 159033 52 978 663 701

III ciągnięcie

Wygrane po 125.—

81 157 331 722 1532 2339 829 3283
363 485 4446 5134 456 936 6106 265 638
7063 440 63 879 953 8022 9222 709 10019
10001 56 153 11547 12259 489 721 13423
974 14128 409 98 584 678 15177 885
16218 879 17987 18176 322 969 20104
799 923 34 21096 947 22036 150 837
23102 886 24044 335 797.
26509 609 27164 75 28181 409 566
29120 444 30082 293 461 619 860 64
31486 32662 33331 2 519 934 34194 937
36204 923 37361 38163 84 231 39107 47
84 257 979 40251 499 42089 99 839 43502
913 44195 45240 896 46787 47679 48591
49171 729 913.

50570 687 51664 52661 951 53068
959 54431 780 819 55144 292 56211
431 39 658 918 57176 931 58296 853
747 5990 60 119 218 61256 714 62134
253 480 612 8118 63 704 964 64155
700 65097 504 710 66159 67 742 891
67088 69077 70 358 468 612 71523
882 72793 73255 962 74066 124 75063
167 230 634 76219 586 642 944 77044
678 979 78527 747 79187 560 80078
639 762 81221 353 94 738 947 83894
84161 226 67 746 961 85160 86359
861 87356 544 675 772 88003 68
89021 360 90069 233 316 509 91365
86 621 92079 93625 704 969 94149
95259 74 486 96279 948 59 98483
99090 175 411 664 10433 603 33 10
101 230 102295 103800 839 104020
369 105180 395 709 106377 873
107404 814 109474 110278 624 820
11241 612 113427 875 92 114029
739 115045 343 477 862 116259 461
570 693 714 811 117213 362 768
120109 211 423 68 121428 51 123299
351 556 24035.

125251 127457 616 128072 214 953
129281 130867 131497 606 132178
681 133473 135325 807 136259 871
137295 679 138424 577 677 139192
334 72 141280 142415 605 143033 705
144777 145072 147 748 146093 840
147316 869 148384 819 149469 99 540
150084 314 817 151554 994 152347
675 153575 662 826 994 154201 932
157520 744 843 158052 159196 822

Wygrane po 62.50.

51 539 1161 263 406 604 845 2119 246
478 3702 866 4577 854 5186 399 53 642
91 6045 247 538 617 7364 551 622 8253
608 825 9235 56 356 535 853 10168 51
705 11075 247 514 49 442 12293 836
13005 845 82 1444 549 953 15095 532
16050 132 92 234 515 50 671 899 17177
755 79 13 675 18022 281 396 537 54 7
966 58 19104 10 319 651 816 988 20050
491 726 21023 697 22000 259 342 432
729 23897 24054 493 729 25174 554 729
26076 231 99 796 27169 670 813 28421
866 864 29725 853 30560 31060 455 733
32268 471 529 95 775 986 33190 966
34542 600 814 81 35 311 36642 98737610
765 39680 817 48 40189 285 844 902
41204 329 625 833 42111 43301 44 77
44796 45296 46390 47332 71 788 48163
289 524 49273 468.

50179 660 781 802 51008 153 580
899 973 52327 53550 515 54286 788
907 20 55068 205 873 56118 57131
258 333 485 633 828 89 58608 752
818 59667 826 60376 450 520 634 90
736 842 61079 178 348 46 464 833
754 845 63531 65023 387403 981 920
32 66238 438 813 987 67175 725 933
68013 177 212 30 812 455 537 968
69474 637 719 70057 134 37 205 404
602 908 71066 573 72238 873 705 59
878 73037 201 74615 75210 18 39 348
419 755 915 76077 77432 558 742
78205 66 488 79424 800 81 980 80120
746 81130 33 255 433 83 666 797
83082 129 228 430 953 84062 93 212

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. Nr. 152828.
20.000 zł. Nr. 17450.
10.000 zł. Nr. 6338 19234 26070.
5.000 zł. Nr. 17513 19899 97509.
2.000 zł. Nr. 15210 38514 38797 79569
92174 14924

Na ostatniej fali

NOWE ZAJŚCIA POGRANICZNE SOWIECKO - JAPONSKIE
TOKIO, (PAT). Kolo miejscowości Hutin na wschodniej granicy Mandżukuo w odległości 350 km. na północ od Władywostoku, oddziały sowieckie ostrzeliwały patrol japońskiej żandarmerii, jeden podoficer został ranny. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Mandżukuo złożyło protest na ręce sowieckiego konsula generalnego.

MOŻLIWOŚĆ POKOJOWEGO ZALATWIENIA ZATARGU

TOKIO, (PAT). Ambasador Japonii w Moskwie Szigemitsu o. trzymał polecenie ponowić w Moskwie protest w sprawie zajścia w Hunczun. Ambasador zażądał bezpośredniej rozmowy z Litwinem zlatwienia konfliktu. Agencja Domei donosi, że w japońskich kołach politycznych sądzą, że konflikt da się zlatwić w drodze pokojowej.

STRASZNY PŁON BOMB JAPONSKICH

SZANGHAI (PAT). Dokonano rano przez samoloty japońskie bombardowanie Hankou pociąg gnuło za sobą 1500 ofiar. W gruzach teatru chińskiego znalazło śmierć 300 osób.

W KOTLE PALESTYŃSKIM JEROZOLIMA (PAT).

Zakaz opuszczania mieszkań, wydany przed paru dniami został w Jeruzolimie zniesiony. Utrzymanie zostało natychmiast w innych miastach, jak w Safed. W przyszłym tygodniu odbędzie się przed sądem wojennym szereg procesów przeciw Żydom, oskarżonym o udział w zamachach i o nielegalne posiadanie broni.

KOMUNIKAT HENLEINOWCÓW

PRAGA, (PAT). Stronnictwo sudecko-niemieckie ogłosiło kompletny tekst memoriału, złożonego dn. 7 czerwca rządowi praskiemu. Urząd prasowy stronnictwa zwraca przy tym uwagę na to, że zgodnie z życzeniem rządu praskiego stronnictwo sudecko-niemieckie zachowywało dyskrekcję co do przebiegu rokowań w sprawie statutu narodowościowego. Dzięki niedyskrepcji pewnej agencji francuskiej memoriał, będący skonkretyzowaniem ośmiu punktów karlsbadzkiej, Konrada Henleina został w najważniejszych ustępach ogłoszony. Wina za tę niedyskrepcję nie spada na stronnictwo sudecko-niemieckie, które zrzuciła na siebie odpowiedzialność za ewentualne konsekwencje. Stronnictwo zwraca uwagę na to, że rząd praski przyjął memoriał jako podstawę do rokowań, z czego wynika, że żaden z wystawionych tam postulatów nie został przez rząd uznany a priori za nie do przyjęcia.

WIELKA BURZA GRADOWA W POZNANSKIM

POZNAŃ (PAT). Z Barcina donoszą o gwałtownej, nie notowanej od wielu lat burzy gradowej, jaka przeszła nad Barcinem i okolicą. Grad wielkości kurzych jaj zniszczył wszelkie plody rolne, poobdzierał liście z drzew, podziurawił dachy zagrod oraz potłukł ponad 100 szych. Od burzy ucierpiali również ptaki i mniejsze zwierzęta, jak zające, które znajdowano martwe na polach.

Podobnie silna burza przeszła nad Żninem, niszcząc tegoroczne żniwa. Pewien pastuch, pasący bydło na polu został tak silnie pokaleczony lodem w głowę, że musiano go oddać pod opiekę lekarza.

Burza gradowa zniszczyła także plony w okolicznych miejscowościach.

Straty rolników są olbrzymie.

WYCIECZKA DO TOMASZOWA

Rob. Tow. Turystyczne organizuje w niedzielę dn. 24 lipca r. b. wycieczkę „pociągiem popularnym” do Tomaszowa Mazowieckiego pod hasłem „kapiemy się w Pilicę”. Przed południem plaża, zwiedzanie „Błękitnych Źródeł” itd., po południu wielka zabawa ludowa.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł. 2.25. Zapisy uczestników wycieczki przyjmuje sekretariat Rob. Tow. Turyst. w Łodzi, ul. Południowa 28, tel. 263-44 o raz wszystkie dzielnice partyjne.

Z codziennych walk robotników

ZWYCIĘSKI STRAJK W FIRMIE KWAŚNER I LIDENFELD. W dniu wczorajszym został zakończony strajk okupacyjny w przedsiębiorstwie Kwaśner i Lindenfeld, przy ul. Żwirki 13, który wybuchł z powodu niewypłacenia zarobków. Po kilkudniowym strajku firma wypłaciła zaległą tygodniówkę, wobec czego strajk został zlikwidowany.

Sprawa urlopów i niektóre inne sporne sprawy będą przedmiotem dzisiejszej konferencji.

ZATRZ W FIRMIE LIPSKI W PABIANICACH. W ubiegłym tygodniu wybuchł ostry zatarg w firmie Leon Lipski w Pabianicach.

Właściciel firmy wywodził pracę robotników, poczym napowrót ich przyjął do pracy na kilka dni. Następnie zwolnił bez wypowiedzenia. O zatargu zawiadomiony został Inspektorat Pracy.

W ubiegłym tygodniu odbyła się w tej sprawie konferencja, która nie dała jednak rezultatu.

Następny termin konferencji wyznaczony został na jutro, t. j. na czwartek, dnia 21 lipca r. b.

ROBOTNICZY PRZEMYSŁU

Strajk w Ozorkowie trwa Jednostronne rokowania

Strajk okupacyjny w zakładach Majera Fogla w Ozorkowie w ciągu dnia wczorajszego trwał w dalszym ciągu.

Jeszcze onegdaj wyjechał do Ozorkowa Inspektor Pracy z Łodzi, który podjął rokowania jednostronne początkowo z przedstawicielami firmy, a w dniu wczorajszym z przedstawicielami robotników. Firma nie wykazuje żadnych skłonności do pójścia na ustępstwa.

TRYKOTOWEGO (wyrób swetrów) jeszcze z początku bież. miesiąca podjęli zabiegi o zawarcie nowej umowy zbiorowej, ponieważ poprzednia wygasła.

Na zapowiedzianą konferencję większość przedsiębiorców nie przybyła w związku z czym postanowiono podjąć strajk.

W dniu wczorajszym w wyniku uchwały robotnicy rozpoczęli strajk, który w ciągu dnia rozszerzył się.

Strajk objął prawie wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle w liczbie ok. 4.000.

W SZWALNIACH BIELIZNY zastrajkowało około 400 robotnic.

Strajkujące domagają się unormowania płac, które w statucie czasu, mimo obowiązującej umowy zostały wydatnie obniżone.

Likwidacja zatargu zajął się Inspektor Pracy.

ZATRZ W FABRYCE PUDELEK f. Kopolowicz przy ul. Kilińskiego 41 na tle niehonowania umowy nie został zlikwidowany na wczorajszej konferencji.

Wobec tego, że rokowania odnośnie do środy 20 b. m., robotnicy wstrzymali się od dalszej akcji.

Ponieważ reorganizacja jest równoznaczna z redukcją około połowy strajkujących, cała załoga solidarnie przeciwstawia się wprowadzeniu nowego systemu.

Strajkujący w liczbie 1200 nadal przebywają na miejscach swej pracy i zapowiedzieli kontynuowanie strajku, do czasu podpisania przez firmę zobowiązania, iż utrzymywane zostanie dotychczasowy system pracy.

15 tysięcy zł. zapłaci Haebler zwolnionym bez odszkodowania majstrom

W dniu wczorajszym rozprawywał Sąd Pracy w Łodzi sprawę 6 majstrów firmy Emil Haebler przeciwko tejże firmie.

W związku z piętnastogodniowym strajkiem okupacyjnym, trwającym w fabryce firmy Emil Haebler, firma po uruchomieniu zakładów pracy zwolniła bez odszkodowania 6 majstrów, a mianowicie: Benca, Grossera, Zerberg, Enclinger, Kanierę i Beringera. Ponadto żadnemu ze zwolnionych majstrów nie wypłacono

za czas urlopowy.

Pokrzywdzeni majstrowie wystąpili do Sądu Pracy z powództwem w wysokości 15.000 złotych, licząc przeciętnie po 2.500 złotych za 3-miesięczny okres wypowiedzenia i niewykorzystany miesiąc urlopu.

Sąd Pracy po rozpoznaniu sprawy zasądził na rzecz zwolnionych majstrów całą wysokość powództwa w wysokości 15.000 złotych wraz z kosztami postępowania i procentami.

Sąd napiętnował machinacje zelowskiego rekinia

Jersak zapłaci robotnikom 7.000 złotych

Jak już donosiliśmy, w ubiegłym piątku dnia 15 lipca r. b. Sąd Pracy w Łodzi rozprawywał sprawę 20 robotników przeciwko osławionemu z wielu procesów sądowych przemysłowcowi Józefowi Jersakowi, właścicielowi zakładów przemysłowych w Żelowie.

W wyniku rozprawy wyszło na jaw, jakimi metodami walczył przemysłowiec ze swoimi robotnikami, gnając ich i wstrzymując zarobki.

W dniu wczorajszym w Sądzie Pracy znalazła wreszcie swój epilog sprawa Jersaka. Jak wiadomo, ogłoszenie wyroku z procesu z dnia 15 lipca r. b. sąd zapowiedział na dzień wczorajszy, ponieważ obciążenie pretensji robotników oraz sprawdzenie sumy było bardzo utrudnione z powodu wadliwego księgowania, braku książeczek obrotunkowych i innych niedokładności i uchybień.

W dniu wczorajszym zgłosiło się do sądu 14 robotników.

W rezultacie sąd zasądził od Józefa Jersaka na rzecz robotników 7.200 złotych.

Między innymi sąd zasądził na rzecz Wawrzyńca Dobroszka oraz jego żony, która nie figurowała na liście plac, 1143 złote, ponadto na rzecz Bronisława i Janiny Józiewiczów, którzy figurowali jako jedna osoba na liście plac, zł. 1113. Na rzecz Jana Janowskiego wraz z żoną zł. 887. Na rzecz Józefa Paprockiego z żoną 976 zł.

Sąd napiętnował machinacje zelowskiego rekinia

Jersak zapłaci robotnikom 7.000 złotych

tych. Na rzecz Józefa Pawlickiego z żoną zł. 819.

Ponadto zasądzono na rzecz Lucjana Skromnego zł. 572 i Józefa Skwarkowskiego zł. 485.

Wyrok wywołał wśród robotników zrozumiałą radość, bowiem wszyscy robotnicy pozbawieni są pracy i pozostają bez środków do życia.

Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Jak się obecnie dowiadujemy, do sekretariatu Sądu Pracy napływają w dalszym ciągu skargi robotników z Żelowa przeciwko Jersakowi.

Interesów robotników bronił tow. Krzyżanek.

Robotnicy skarżą firmę do prokuratora

W dniu wczorajszym w XIV obw. Inspekcji Pracy pod przewodn. insp. Stankiewicz, odbyła się konferencja z Firmą Gross i Rozenkopf, przy ul. Pomorskiej 7. W firmie tej powstał zatarg na tle nieprawidłowego obliczania przezpracowawce czasu. W toku konferencji wyszedł na jaw sensacyjny szczegół.

Otóż okazało się, że książeczki obrotunkowe robotników były fałszywane i wpisywane do nich fałszywe dane. Wobec tego, że sprawa ta nie leży w kompetencji inspekcji pracy, przekazana będzie prokuratorowi, celem pociągnięcia do odpowiedzialności właścicieli firmy.

Życie to nie operetka! Dyrekcja

Teatrów Miejskich przegrała zatarg z pracownikami

Dyrekcja Teatrów Miejskich doznała potracenia składek ubezpieczeniowych pracowników wstecz za 4 miesiące, co wyniosło dość pokaźne sumy, odbijając się fatalnie na budżecie pracowników.

Pracownicy za pośrednictwem Zw. Prac. Komun. i Inst. Użytk. Publ. zwrócili się do dyrekcji, wskazując, iż jest rzeczą niedopuszczalną i niepraktykowaną dotychczas dokonywanie jakichkolwiek nowych potrąceń za okres ubiegły. Szukanie nowych pozycji budżetowych przez potrącanie pracowników z pensji, które oddawane zostały wydatkowane, może

stanowić i owszem — temat do komejdki, ale takie kabaretowe pomysły finansowe nie powinny przecieć mieć zastosowania realnego.

Dyrekcja Teatrów Miejskich nie dała się jednak przekonać i oparła się rzeczowym perswazjom związków. Sprawa została skierowana do Inspektoratu Pracy, który zgodnie z odpowiednimi przepisami i ze zdrowym sensem stwierdził, iż potrącanie wstecz składek ubezpieczeniowych jest niedopuszczalne, wobec czego polecił dyrekcji Teatrów zwrócenie pracownikom potrąconych bezprawnie kwot.

Sensacyjne aresztowanie gońca podejrzanego o podpalenie składu

W dniu 17 b. m. wybuchł w składzie firmy Ferdynand Rausch, przy ul. Pierackiego 5 pożar.

W toku podjętego śledztwa wyszły na jaw sensacyjne okoliczności. Okazało się mianowicie, że gdy strażacy wbiegli do składu po utworzeniu drzwi, wewnątrz panował ogromny nieład. Z szafki zostały powyrzucane różne papiery na podłogę, a piec, stojący w skądzie był gorący od spalonego w nim papieru.

Wszystkie te okoliczności wskazywały, że działała tu jakaś zbrodnica ręka.

W związku z powyższym aresztowany został przez władze policyjne 19-letni Zygmunt Kucharski, goniec firmy F. Rausch.

W wyniku dochodzenia, ustalono, że Kucharski systematycznie przywłaszczał sobie pieniądze firmowe, chcąc zatem zlikwidować należności swoje względem do składu i podpalił papiery, będące dokumentem dla kasy.

Kucharski do winy się jednak nie przyznaje, twierdził uparcie, że nie ma nic wspólnego z podpaleniem.

Jak nas informują, Kucharski został przekazany w dniu wczorajszym władzom sądowym, celem wyznaczenia przeciwko niemu środka zapobiegawczego.

Dalsze energiczne śledztwo prowadzi I brygada Wydziału Śledczego.

Tajemnica porwania wyjaśniona Dwaj erotomani staną przed sądem

Jak pisaliśmy w dniu wczorajszym, na ulicy Lutomierskiej w Konstancynie została w późnych godzinach wieczornych porwana przez dwóch osobników młoda kobieta, mieszkanka Konstancynowa, niejaka Anna Wiśniewska i odwieziona samochodem w kierunku Łodzi.

Policja złodziła auto zatrzymać i obu porywaczy zaaresztować.

Aresztowani mężczyźni Jan Zynger i Tadeusz Bińkowski podani przesłuchaniu, oświadczyli, że jadąc samochodem zauważyli na ul. Lutomierskiej samotnie przechadzającą się kobietę. Wo-

bec tego, że im się bardzo podobała, zabrali ją do samochodu z tym zamiarem, że przewiozą ją nieco, a potem odstawią do domu.

Dochodzenie jednak ustaliło, że cały wypadek był zgóry ukartowany, zaś Zyngier, jak i Bińkowski usiłowali przewieźć młodą kobietę do lasu na Mani i dokonać na niej gwałtu.

Obaj mężczyźni zostali w dniu wczorajszym zwolnieni z aresztu. Odpowiadać będą oni przed sądem za pozbawienie wolności Wiśniewskiej i usiłowanie dokonania gwałtu.

W wirze wielkiego miasta

OSTROŻNIE Z BRONIĄ

Kibbe Renc zam. przy ul. Wólczańskiej 237, wysiadając wczoraj z tramwaju na przystanku przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej przy przekładaniu pistoletu z kieszeni marynarki do spodni spowodował wystrzał, raniąc przypadkowego przechodnia Eugen. Schwalla, robotnika, zam. przy ul. Kątnej 35 w prawą nogę powyżej kolana.

Do rannego wezwano lekarza Pogotowia Czerwonego Krzyża, który przewiózł go do szpitala św. Józefa.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie. Broń została Kibbemu skonfiskowana, gdyż nie posiadał on zezwolenia na broń.

WYPADEK PRZY PRACY

W fabryce Ossera przy ul. Kilińskiego 888, uległ wypadkowi robotnik 18-letni Wacław Kraszewski (Dąbrowska 3), który wkroczył ręką w tryby doznając ciężkich obrażeń ciała. Rannego opatrzyło Pogotowie.

Na ul. Rokicińskiej 37, spadła ze schodów lokatorka 40-letnia Feliksa Bel odnosząc obrażenia ciała. Ranną opatrzyło Pogotowie P.C.K.

Na ul. Piotrkowskiej 217, spadł z rusztowania z 1 piętra murarz 35-letni Adam Wójcik (Marasińska nr. 26), odnosząc ogólne obrażenia ciała. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz Pogotowia P.C.K.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIS.

Gon. 1. Nagr. zł. 1.200. — Płoty. Dyst. ok. 2800 m.: Jantoś, Bobrujsk, Hestia.

Gon. 2. Nagr. zł. 1.200. — Dyst. ok. 2100 m.: Dingo, Kiria, Avila, Debar, Korona.

Gon. 3. Nagr. zł. 800. — Dyst. ok. 1300 m.: Lea II, Nana II, Schem, Omara, Róża, Firmament.

Gon. 4. Nagr. zł. 1500. — Handicap. Dyst. ok. 2200 m.: Aigokeros 55 kg., Ramona IV 52 kg., Omessa 58 kg., Katorżnik 52 kg.

Gon. 5. Nagr. zł. 2.000. — Dyst. ok. 1500 m.: Herpes, Rawita, Rakocy, Republika, Efor, Ostra.

Gon. 6. Nagr. zł. 1.800. — Dyst. ok.

850 m.: Barcarola, Dalan, Pleine de

Charme, Pierre, Maryna, Galopet.

Gon. 7. Nagr. zł. 1.800. — Dyst. ok.

1600 m.: Kid, Cyrkon, Le Picador, Ban-

houle, Elf, Łuk, Bobrujsk.

Gon. 8. Nagr. zł. 1.000. — Dyst. ok.

1600 m.: Hermosa II, Eryreca, Sziem

Bezatu, Ryngraf II, Thaiti, Beduinka,

Hindus, Laguna, Jastrzębiec.

TYPY NASZEGO SPRAWOZDAWCY.

1. Bobrujsk.

2. Dingo, Avila.

3. Led II, Róża.

4. Katorżnik, Aigokeros.

5. Rakocy, Herpes.

6. Maryna, Pleine de Charme.

7. Bouboule, Kid, Łuk.

8. Jastrzębiec, Sziem Bezatu, Eryreca.

Radio Łódzkie

ŚRODA, DNIA 20 LIPCA 1938 ROKU.

6.20 Muzyka — płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. Kazimierza Kanasia (Katowice). 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa z Łodzi na WRP. 13.00 Przerwa. 13.45 Fragmenty z oper Giacomo Pucciniego — płyty. 14.20 Muzyka obiadowa — płyty. 15.15 Audycja dla dzieci: Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Wujek Radiowy. Muzyka — płyty. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Orkiestra Rozrywkowa. 16.45 Odczyt wojskowy p. t.: „Zagiel i silnik na okrętach szkolnych”. 17.00 Muzyka popularna — płyty. 17.20 Wesoly dynek z Komina — p. t. „Kaniuka”. 17.50 O wszystkich po troszku. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Ogrody wieku oświecenia — felieton wygł. Stanisław Wasyłowski. 18.10 Recital śpiewaczy Anieli Szlemińskiej, przy fortepianie prof. Ludwika Ursteina. 18.45 „Młodzieniec z piórem bacianim” — baśń chińska. 19.00 Polskie Radio w ułudach — koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. W. przerwie ok. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Poradnik sportowy dla robotników — wygł. kpt. Janusz Dobroski. 21.10 „Chopin a polska ziemia”. (IV audycja) Mazurek zdołaby świat”. 21.30 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

23.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka taneczna i piosenki — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.